

600 lat Łomży ze skazą • Program TV

Tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 12 (1845)

25 marca 2018

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

Siedzi niewinnie od 2001 roku?

Zakapował gangster z Łomży

Ma mieć 1 200 km i biec od Zalewu Wiślanego po Bieszczady

Płot Jurgiela

Tchnęła w Łomżę kulturę i naukę

Pasjonatka

Co tydzień z „Kontaktami”
otrzymasz bezpłatnie
weekendowe wydanie
„Rzeczpospolitej”,
magazyn

 Plus Minus

szczegóły na stronie nr 3



Palmowa

Niedziela Palmowa („Niedziela Męki Pańskiej”, zwana też „Kwietną” lub „Wierzbną”) przypada 7 dni przed Wielkanocą, rozpoczyna Wielki Tydzień. Ustanowiona została na pamiątkę przybycia Chrystusa do Jerozolimy. Będąc w okolicy Betfage, Chrystus polecił swoim dwóm uczniom, by poszli do pobliskiej wsi i przyprowadzili osła (w Ewangelii św. Mateusza mowa jest o oślicy i osiołku). Gdy go przyprowadzili, Jezus go dosiadł, wjechał na nim do Jerozolimy. Lud wyszedł mu na spotkanie, stał pod nogi płaszcz i gałązki i wykrzykiwał: „Hosanna! Błogosławiony Ten, który przychodzi w imię Pańskie. Błogosławione królestwo ojca naszego Dawida, które przychodzi. Hosanna na wysokościach!”

W Polsce Niedziela Palmowa obchodzona jest od średniowiecza. Według obyczajów katolickich, tego dnia wierni przynoszą do kościoła palemki, symbol odradzającego się życia.

W naszym kraju charakterystyczne są trzy typy palm: palma wileńska



– z różnych rodzajów traw i drobnych kwiatów, suszonych i barwionych na różne kolory, ciasno owiniętych wokół kijka w formie wałeczka, długości od 20 cm do 50 – 70 cm, popularna szczególnie w dużych miastach; palma kurpiowska – z bibułowych ręcznie wykonywanych kwiatów, przymocowanych do leszczynowego (lub z młodej sosny) pręta, oplecionego dodatkowo borówką, jałowcem, bukszpanem, długości od 2 metrów do 10 metrów; palma z południa Polski – kilkunastometrowe pręty wierzbowe, wiklinowe albo leszczynowe, przewiązane szpagatem lub rzemieniem z czubem ze sztucznych kolorowych kwiatów, bazi, bukszpanu, cisu, z kolorowymi wstążkami.

Poza Polską zwyczaj ten przetrwał w południowych Niemczech (palemki wykonane z bukszpanu i bazi) oraz w Austrii (palemki z bazi, ostrokrzewu lub bukszpanu, ozdobione wstążkami).

Od 1986 roku zgodnie z wolą papieża Jana Pawła II, w Niedzielę Palmową obchodzony jest też Światowy Dzień Młodzieży.



Zdziwienia

- 4 mln zł zarobił były minister Skarbu w rządzie Prawa i Sprawiedliwości Wojciech Jasiński jako prezes Orlenu od stycznia 2016 roku do lutego 2018 roku.
- 421 tys. zł zarobiła za pół roku pracy w zarządzie PZU Małgorzata Sadurska, była szefowa Kancelarii Prezydenta Andrzeja Dudy. Daje to średnio prawie 65 tysięcy złotych miesięcznie.
- 166 tysięcy złotych miesięcznie zarabiał były poseł PiS Andrzej Jaworski, który złożył mandat i opuścił Sejm dla PZU. Jaworski w czasie roku i dwóch tygodni zarobił po-

nad 2 mln złotych. Wcześniej był asystentem Jacka Kurskiego, z wykształcenia jest etnologiem.

■ 798 tys. zł otrzymał prezes państwowego banku PKO BP Zbigniew Jagiełło za niewykorzystany urlop. Ekwiwalent został mu wypłacony, bo zmieniono zasady zatrudniania i wynagradzania zarządu banku. W 2017 r. prezes Jagiełło zarobił 3 mln 329 tys. zł (w tej kwocie zawarta jest wspomniana suma za niewykorzystany urlop).

■ 65 tys. zł premii otrzymała na odchodne ze stanowiska premiera Beata Szydło. Premię przyznała... sobie sama!

REPORTAŻE ŚLUBNE TANIEJ NIŻ MYŚLISZ



PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

foto
gabs
digital

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16,

tel. 86 216 77 16,

studio@fotogabs.pl

KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny)
tel. (86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682

Oddział w Suwałkach:

Bożena Dunał, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski,
Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki

Rysunki: Waldemar Rukść

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörcinzy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (86) 216-42-43
Księgowność: Justyna Karwowska (główna
księgową) tel. (86) 215 35 67
Elżbieta Bączek (doradca)

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Paulina Popiołek, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”
Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,

Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

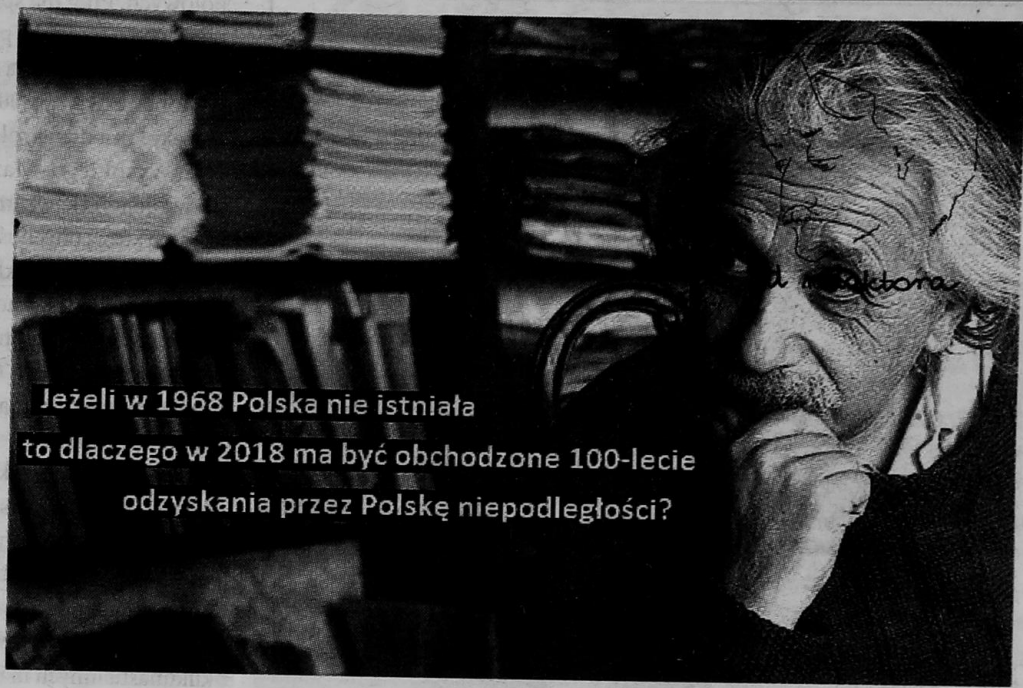
DTP: GroupMedia

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(_duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Za treść ogłoszeń redakcja ponosi
odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.



Jeżeli w 1968 Polska nie istniała
to dlaczego w 2018 ma być obchodzone 100-lecie
odzyskania przez Polskę niepodległości?

NA OPAK

Powstań Polsko, zrzuć kajdany!

Powiało grozą. Prezydent Andrzej Duda uświadomił nam, w jak strasznej sytuacji się znajdujemy. Okazało się, że odzyskana w roku 1989 niepodległość Polski trwała zaledwie 15 lat. Gdy w roku 2004 wcielono nas podstępnie do Unii Europejskiej, zniewolenie naszego narodu powróciło i stało się jeszcze bardziej dotkliwe, niż w czasie zaborów. Bowiemy miejsce trzech zaborców zajęło 27 państw wspólnoty europejskiej. Tak samo, jak przed laty robiły to Rosja, Austria i Prusy, gnębią i wyzyskują naród polski. Narzucają nam swe nieczne prawa i obyczają za judaszowe miliardy euro dotacji.

W tej sytuacji konieczne jest podjęcie odnowa walki o wyzwolenie i niepodległość. Nasz rząd robi, co może, aby zerwać jarzmo i dyktat Europy. Na razie udało mu się jedynie skłócić za wszystkimi państwami Unii Europejskiej i wspierającymi tę koalicję Stanami Zjednoczonymi i Izraelem. Ale to zdecydowanie nie wystarcza. Trzeba wrócić do starych, wypróbowanych metod walki i organizować, skierowane przeciw naszym ciemiężcom, krwawe powstania!

Pozostaje tylko wyznaczenie terminu rozpoczęcia walki zbrojnej. Przepapiliśmy już do-

godną do tego rocznicę powstania styczniowego. Na szczęście, podobnych rocznic mamy pod dostatkiem. W tym roku możemy sięgnąć jeszcze do tradycji powstania warszawskiego i listopadowego. A jak zabraknie rocznic, to możemy skorzystać ze sprawdzonych już miesięcznic.

Nie wiadomo, jak na nasze powstanie przeciw unijnym zaborcom zareaguje Moskwa. Jest nadzieja, że człowiek wielkiego serca Władimir Putin będzie chciał nam wynagrodzić wieloletnie zadawane nam przez unijny dyktat cierpienia i stanie po naszej stronie, a przynajmniej wesprze nas dostawami broni, być może nawet atomowej.

Czekamy by powstać, gdy da nam znak Naczelnik Państwa. Tak, jak w roku 1918 Józef Piłsudski przyjechał z Magdenburga na dworzec warszawski, witany przez tłumy, tak teraz rządowe limuzyny przywiożą na tenże dworzec Komendanta Jarosława. To On zjednoczy wokół siebie cały naród i tchnie weń ducha walki. Nawet, jak nie zwyciężymy, będziemy mieć świeżutką rocznicę przegranej. A takie akurat lubimy.

WIESŁAW WENDERLICH



Masz „Kontakty” i masz bezpłatny dostęp do elektronicznego wydania weekendowej „Rzeczpospolitej”, magazynu „Plus Minus”, który kosztuje 4,90 zł!

Otwórz komputer, wejdź na:
www.e-kiosk.pl/kontakty
wpisz kod E5W223UQ6W i czytaj!

MYSŁ TYGODNIA:

Tchórz wiele razy umiera, nim umrze.
Człowiek odważny kona tylko raz

William Szekspir



Obrzęd topienia marzanny pierwotnie odbywał się w czwartą niedzielę Wielkiego Postu, tzw. białą niedzielę. Dopiero w XX wieku zaczęto go celebrować w pierwszy dzień kalendarzowej wiosny, czyli 21 marca. Chrześcijaństwo próbowało zakazać tego starosłowiańskiego zwyczaju. W 1420 roku Synod Poznański nakazywał duchowieństwu: „Nie dozwalajcie, aby w niedzielę odbywał się zabobonny zwyczaj wynoszenia jakiejś postaci, którą śmiercią nazywają i w kałuży topią”. Tradycja okazała się jednak silniejsza. W konsekwencji na przełomie XVII i XVIII wieku próbowano tradycję topienia marzanny zastąpić (w środę przed Wielkanocą) zrzucaniem z wieży kościelnej kukły symbolizującej Judasza, co również zakończyło się niepowodzeniem.

■ Jednego z trzech kandydatów na prezydenta, czyli w Łomży, Suwałkach lub Białymstoku, chce mieć partia Jarosława Gowina Porozumienie. Konkretne nazwiska nie padają. Gowin odbył wstępną przedwyborczą podróż po naszym województwie.

■ Ponad 60 przelotów wykonał w nocy nad Białymstokiem samolot, budząc zaniepokojenie mieszkańców. Lot związany był z monitoringiem termowizyjnym sieci ciepłej.

■ Pijany lekarz (39 lat) pełnił dyżur na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Białymstoku. Policja ustala, czy w czasie dyżuru przyjmował pacjentów. Dyrektor zwolnił go już z pracy.

■ Zasłabła i zmarła nim nadeszła pomoc obywatelka Łotwy w jednej z galerii handlowych w Białymstoku.

■ Na „Wielkopostny Dar Serca” zbierają żywność wolontariusze z Bractwa Młodzieży Prawosławnej w Białymstoku. Wielkanocną Zbiórkę Żywności przeprowadziło też ponad 3 000 wolontariuszy Banku Żywności w Suwałkach,

Augustowie, Sejnach, Białymstoku, Łomży, Sokółce, Ciechanowcu i Hajnówce. Produkty trafią do hospicjów, domów samotnej matki, schronisk, noclegowni, jadłodajni dla ubogich, rodzinnych domów dziecka.

■ Nowy pług zaprojektowali konstruktorzy firmy Kojas ze Stawisk. Prace nad nim trwają już 2 lata. W zeszłym roku powstał prototyp, który jest testowany w warunkach

polowych. Pług ma sporo udogodnień i będzie seryjnie produkowany. Poprzednie badania tą samą metodą wykonane były w 2008 r.

■ Sokołami drugi rok walczą władze Wysokiego Mazowieckiego z gawronami i kawkami. Drapieżniki samą swoją obecnością sprawiają, że inne ptaki nie zakładają gniazd na drzewach w parkach i osiedlach. Aby wypłaszanie wron przy pomocy sokołów przyniosło trwałe efekty, trzeba to robić regularnie przynajmniej trzy lata.

■ Adam Sasinowski z Zespołu Szkół Agropredsiębiorczości w Zambrowie wygrał finał wojewódzkiego konkursu „Bezpieczna praca w gospodarstwie rolnym”, organizowanym przez KRUS. Pokonał kilkunastu innych maturzystów klas o profilu rolniczym ze szkół w naszym regionie. Z każdym rokiem zmniejsza się liczba wypadków w rolnictwie. W ubiegłym roku rolnicy województwa podlaskiego zgłosili do KRUS ponad 1 400 zdarzeń, jeszcze 10 lat temu było ich prawie 2 500.

■ Nożem zaatakował byłą żonę mieszkaniec Suwałk Robert K. w sierpniu ubiegłego roku. Uratowali ją postronni świadkowie, którzy go odpędzili i wezwali pogotowie. Prokuratura właśnie skierowała przeciwko niemu akt oskarżenia do Sądu Okręgowego w Suwałkach.

■ Paliła się hala produkcyjna przy al. Piłsudskiego w Łomży, naprzeciw centrum handlowego w środę, 21 marca, pod godz. 15.00. Ogień gasiło 8 jednostek Straży Pożarnej z Łomży i okolicznych miejscowości. W chwili pojawienia się ognia w hali pracowało 20 osób. Nikomu nic się nie stało.

Znaki czasu

■ 18 lat przebywał w więzieniu Tomasz Komeda oskarżony o gwałt i zabójstwo, których nie popełnił (więcej, str 11).

■ 3 mln zł kosztowały od ostatnich wyborów miesięcznice smoleńskie. Zaangażowanych było ponad 32 tys. policjantów, więcej niż codziennie czuwa nad bezpieczeństwem stolicy.

■ „Jesteśmy głęboko zaniepokojeni nowym polskim prawem. Wzywamy prezydenta Andrzeja Dudę, premiera Mateusza Morawieckiego i Zgromadzenie Narodowe do uchylenia tego prawa”, napisali o ustawie o IPN w artykule dla „Time” senatorowie USA Steny Hoyer, David Price i Brad Schneider.

■ 16 sekund poświęciła TVP Finałowi Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w 2017 r., w tym „aż” 30 sekund.

■ O 223 zł i 177 zł niższe od ustawowego minimalnego wynagrodzenia za pracę w roku 2017 było wynagrodzenie nauczyciela stażysty (1 877 zł brutto) i nauczyciela kontraktowego (1 923 zł brutto). Pensja minimalna w tym roku wyniesie 2100 brutto, a minimalna stawka godzinowa 13,70 zł brutto.

■ Przejęcie Trybunału Konstytucyjnego przez PiS spowodowało jego orzecznictwo: w 2015 roku Trybunał załatwił 177, w 2016 r. już tylko 99 spraw, a jeszcze gorszy był rok 2017 z 88 załatwionymi sprawami. Co ciekawe, dokładne statystyki zniknęły ze strony internetowej TK.

■ Niemal 1,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu miał duchowny zatrzymany przez drogówkę w okolicach Gniezna. Chwilę wcześniej skończył odprawiać nabożeństwo w Jarząbkowie i jechał na nabożeństwo w Domu Seniora w Jelitowie.

REKLAMA

Dla dzieci w Venedzie
zajrzyjcie
26 – 30 marca

w godz.
16.00-20.00

Radny z Nowogrodu proponował, by dostawić szubienice i powiesić całe PO!

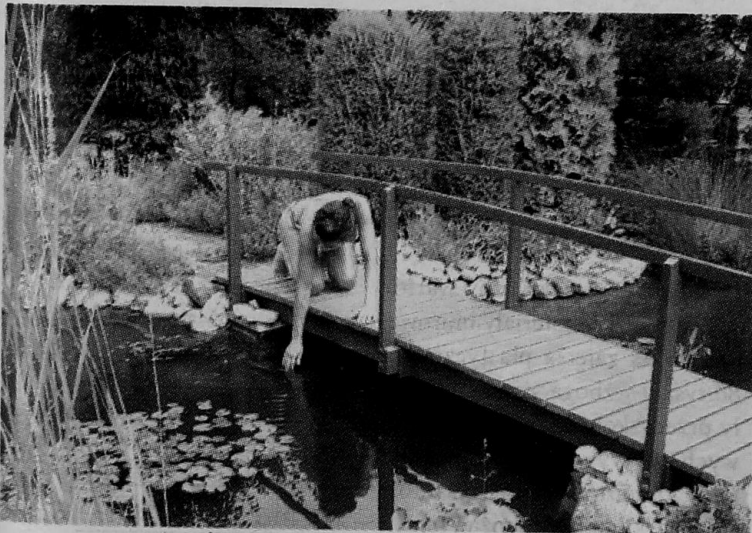
Wraca sprawa „wieszatiela”

Decyzję Prokuratury Rejonowej w Łomży o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie wpisu radnego PiS z Nowogrodu Karola Wyszyńskiego, w którym domagał się „dostawienia szubienicy i powieszenia całego PO”, uchylił Sąd Okręgowy w Łomży. W postanowieniu Sąd uzasadnił, że decyzja prokuratury była nieprawidłowa, ponieważ niedopuszczalna jest sytuacja, w której odmawia wszczęcia śledztwa bez wysłuchania strony, która uważa się za pokrzywdzoną i złożyła doniesienie.

„Oczekuję w tym momencie, że prokuratura poważnie potraktuje sprawę, która została zgłoszona”, mówił chwilę po wyjściu z sali sądowej Piotr Serdyński, który złożył do prokuratury doniesienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa.

Przypomnijmy, że 26 listopada 2017 roku, na serwisie społecznościowym Twitter, pod wpisem Jana Grabca o treści „Faszyści z ONR pod osłoną policji, postawili wczoraj w Katowicach szubienice, na których powiesili wizerunki posłów PO. Żądamy natychmiastowej reakcji MS_GOV_PL, ZiobroPL i MSWiA_GOV_PL @mblaszczak”, radny Nowogrodu Karol Wyszyński w odpowiedzi zamieścił wpis o treści „Zgadzam się z tym. Potrzebna reakcja. Dostawić szubienice i powiesić całe PO”. Zareagowali na to działacze łomżyńskiej Platformy Obywatelskiej, którzy złożyli w Prokuraturze Rejonowej w Łomży zawiadomienie o możliwości popełnienia przez radnego przestępstwa.

Wypięknieje pięć gmin



Ponad 2 mln zł unijnego dofinansowania rozdzielił Zarząd Województwa Podlaskiego na pięć gmin dawnego Łomżyńskiego.

Gmina Rutki za 506 tys. zł zagospodaruje teren wokół boiska przy Szkole Podstawowej i Gimnazjum w Rutkach (urządzenia fitness, ławki, drabinki, trybuny, oświetlenie, ogrodzenie, nowa zielen).

Gmina Zambrów za 470 tys. zł wybuduje plac zabaw, siłownię zewnętrzną, altanę, grill, boisko oraz parkingi przy świetlicy wiejskiej w miejscowości Łady Polne.

Gmina Nowe Piekuty za

279 tys. zł przebuduje i wyremontuje część pomieszczeń budynku usługowego, by pełniły funkcję Gminnego Ośrodka Kultury.

Gmina Kulesze Kościelne za 466 tys. zł zagospodaruje plac w centrum miejscowości na cele rekreacyjne z oczkiem wodnym.

Gmina Wysokie Mazowieckie za 327 tys. zł wybuduje w miejscowościach Mystki Rzym, Tybory Kamińska, Brzóska Stare, Brzóska Brzezińska, Miodusy Stok, Miodusy Wielkie i Dąbrowa Dzieciół place zabaw dla dzieci, altany, siłownię na świeżym powietrzu oraz punkty obsługi rowerzystów.

Zmarła nestorka rodu Lutosławskich



Krystyna Witkowska (1937 – 2018)

Krystyna Witkowska, córka Anny Lutosławskiej i Andrzeja Zaleskiego, wnuczka Mariana Lutosławskiego, nestorka rodu Lutosławskich zmarła 17 marca w wieku 81 lat.

Urodziła się w 1937 roku w Warszawie. Jako geofizyk pracowała w Przedsiębiorstwie Poszukiwań Geofizycznych i była tam kierownikiem Zespołu Magnetycznego.

Dzięki analizie dokumentów

dziejowych rodu, zgromadziła największe archiwum Lutosławskich, pomocne dla autorów książek, tekstów naukowych, wystaw, audycji i filmów o tej rodzinie.

Od początku funkcjonowania Muzeum Przyrody w Drozdowie, współpracowała z nim, przekazując informacje, fotografie, pamiątki i dokumenty rodzinne. Była konsultantką, prelegentką podczas konferencji organizowanych przez Muzeum, współautorką wystaw czasowych prezentowanych w Muzeum, honorową przewodniczącą Rady Muzeum. Przez wiele lat pełniła funkcje prezesa i wiceprezesa Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Przyrody w Drozdowie. Odnaczona odznaką honorową „Zasłużony dla Kultury Polskiej” przyznaną przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Medalem Towarzystwa im. Witolda Lutosławskiego.

Redaktorka „Kontaktów” doktorem

Miło nam poinformować, że dziennikarka „Kontaktów” red. Maria Tocka uzyskała tytuł doktora nauk humanistycznych na Wydziale Historyczno-Socjologicznym Uniwersytetu w Białymstoku za rozprawę naukową „Łomża i region na łamach prasy łomżyńskiej okresu międzywojennego”. Promotorem doktoratu była prof. UwB dr hab. Małgorzata Dajnowicz, recenzentami prof. Ewa Maj

(UMCS w Lublinie) i prof. Wiesław Władysław (UW). W środę, 14 marca, otrzymała dyplom.

Na kanwie pracy doktorskiej red. Maria Tocka przygotowuje książkę w formie popularyzatorskiej, która ukaże się w tym roku, będąc jednym z ciekawszych przyczynków historii Łomży, która w tym roku świętuje rocznicę 600 lat otrzymania praw miejskich.

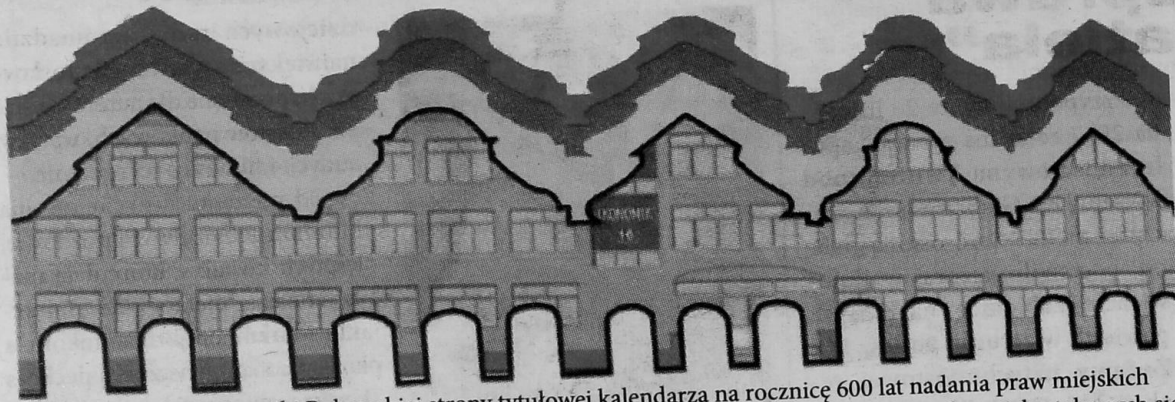
Podkowy dla przedsiębiorców

Wójt gminy Zambrów Jarosław Kos spotkał się z przedsiębiorcami z gminy i uhonorował ich Srebrną Podkową Przedsiębiorczości.

Otrzymali je: Golchem Andrzej Gołaszewski z Cieciorok, Dobroplast ze Starego Laskowca, Zakład Naprawy Samochodów Ciężarowych i Przyczep Mateusz Gromek z Woli Zambrzyckiej, Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe Choński z Woli Zambrowskiej, Usługi Handlowo-Transportowe Grzegorz Gosk ze Starego Skarżyna, Simon Szymon Modzelewski z Pęś Lipna, Usługi Motoryzacyjne Marek Rytelewski z Długoborza, Europol Gaz SA Tłocznia Gazu Zambrów z Grzy-

mał, Zakład Zieleni Jarosław Dłużniewski z Woli Zambrzyckiej, Józef Jałbrzykowski z Gardlina, Danuta i Wojciech Leśniewscy z Konopek-Jałbrzykowa Stoku, Maria Bożena i Krzysztof Leśniewscy z Konopek-Jałbrzykowa Stoku, Danuta i Zbigniew Klimaszewscy z Klimaszy, Bożena i Andrzej Mioduszewscy z Porytego Jabłoni, Zakład Remontowo-Drogowo-Budowlany Zambruk Józef Jabłonowski z Wądołek-Bućków, Sarco Tadeusz Czartoryski z Nagórek Jabłoni, Euro Handel-Mężyński Sławomir Mężyński z Kozik-Jałbrzykowa Stoku i Issa Usługi Weterynaryjne Dagmara Świerżewska z Długoborza. Gratulujemy.

600 lat ze skazą



Piękna grafika Weroniki Rakowskiej strony tytułowej kalendarza na rocznicę 600 lat nadania praw miejskich Łomży, przygotowanego przez uczniów Zespołu Szkół Ekonomicznych i Ogólnokształcących nr 6, kształcących się na techników organizacji reklamy

Na oficjalnej stronie internetowej Łomży pojawiła się zakładka, dotycząca 600 lat miasta. „Otwiera” ją pomyslowe logo autorstwa Romana Borawskiego. Dalej też jest dobrze, a momentami bardzo dobrze. Ale też od razu irytująco! Kto wpadł na pomysł, by wszystkie teksty pisać wielkimi literami (tzw. wersalikiem)?

Twórcy strony, ale także ją akceptujący, czyli władze, powinni wiedzieć, że jest coś takiego, jak „netykieta” (etykieta w sieci), czyli zbiór zasad. Jedną z nich jest „zakaz ciągłego pisania wiadomości wielkimi literami”. To jeden z podstawowych błędów formatowania tekstu w internecie! Dlate-

go, że zaburza czytelność, przez co czyta się niewygodnie. Poza tym, wersalik zastosowany do pisania tekstu ma swoje dodatkowe znaczenie, wyraża „krzyk”. Jednym słowem irytuje. I jeszcze jedno. Logo wymyśla się po to, by było symbolicznym znakiem „rozpoznawczym”. Staje się nim, gdy jest w szerokim stosowaniu. Tymczasem władze miasta piszą: „Właścicielem znaków jest Urząd Miejski w Łomży. Każdorazowe użycie logotypów winno być konsultowane z Wydziałem Komunikacji Medialnej i Promocji UM. Maila z projektem prezentującym sposób użycia znaków w celu uzyskania akceptacji należy przesłać na

adres”. Już widzę, jak Łomżyniacy, rozproszeni na świecie, dumnie chcą ogłosić rocznicę swego miasta na facebooku, twitterze itp. najprościej jak to możliwe i nagle widzą, że jeśli chcieliby to zrobić zgodnie z prawem, muszą wysłać do akceptacji projekt swej publikacji. Jest zapal, jest piątek, urzędnik odezwie się pewnie w poniedziałek... Eh, mam to w nosie. Zamiast zachęcania „pokaż nasze logo innym”, bo ma walor informacyjny, zniechęcanie. Dbałość o jakość można naprawdę wyrazić ciepło: prosimy nie deformować, nie przycinać, nie zniekształcać oryginalnej kolorystyki.

WŁADYSŁAW TOCKI

Blżej siebie

Jedenasty raz uczniowie II Liceum Ogólnokształcącego w Łomży gościli rówieśników z Izraela, którzy przyjechali z wizytą w ramach programu „Blżej siebie”. Celem programu jest bliższe bezpośrednie poznanie się młodzieży z obu krajów, nawiązanie osobistych relacji, a nawet przyjaźni. Choć stosunki dyplomatyczne pomiędzy Polską a Izraelem nie są w ostatnim czasie dobre, jak wcześniej, nie było to zupełnie zauważalne.

Jarmark Wielkanocny

Jarmark Wielkanocny na Starym Rynku w Łomży już w sobotę, 24 marca od 10.00 do 16.00. Będzie doskonała okazja do nabycia specjalów, które zagospodzą na świątecznym stole, a udział zapowiedziało wielu producentów żywności pochodzenia naturalnego. Tradycyjnie nie zabraknie również artystów, rzemieślników, kolekcjonerów staroci.



V Maraton Pływacki

W 24. godzinnym Maratonie Pływacki, organizowanym 24 – 25 marca przez MOSiR, wystartować może każdy, kto umie pływać i złoży pisemną deklarację, która dostępna jest w recepcji Parku Wodnego przy ulicy Wyszyńskiego w Łomży. Zasada jest prosta: pływak stara się pokonać jak najdłuższy dystans. Oprócz indywidualnych startów, można zapisać rodzinę lub stworzyć drużynę. Celem Maratonu jest wsparcie Caritasu w zdobyciu pieniędzy na zorganizowanie wakacji dla dzieci z najbiedniejszych rodzin, uczniów łomżyńskich szkół podstawowych.

Szansa na lepszy start

O sprzęt dydaktyczny wartości 70 tys. zł i materiały biurowe, w tym na zajęcia plastyczne za 80 tys. zł wzbogaciły się oddziały przedszkolne Szkół Podstawowych w Wygodzie, Kupiskach i Podgórzu za pieniądze na autorski projekt gminy Łomża i trzech szkół „Szansa na lepszy start”, otrzymane od samorządu wojewódzkiego.

Jak zyskać moc?

O tym, że projekty dają moc, przekonali się uczestnicy konferencji „To i owo projektowo...”, którą Łomżyńskie Centrum Rozwoju Edukacji zorganizowało z Biblioteką Pedagogiczną. Uczniowie przekonali się, że pracując zgodnie z zainteresowaniami zyskują moc sprawstwa i poczucie własnej wartości, a nauczyciele nabywają moc zmieniania modelu szkoły z transmisyjnej na uczącą się.

Niedziela Rozmaitości w Zbójnej



XX Niedziela Rozmaitości Wielkanocnych w Zbójnej 25 marca (od godz. 10.00) w Gminnym Ośrodku Kultury. W programie: kiermasz wielkanocny (od godz. 9.00), ogłoszenie wyników XX Konkursu rozmaitości wielkanocnych, procesja z palmami i Msza święta (godz. 10.00) oraz inscenizacja „Pasji” Teatru Lalki i Aktora w Łomży (kościół, godz. 13.00).

Wielka rura w Nowogrodzie

Przez gminę Nowogród przebiegał będzie gazociąg, łączący systemy przesyłowe gazu ziemnego Polski i Litwy. Od 26 do 30 marca 2018 roku pracownicy Spółki Gaz-System będą przeprowadzać w Nowogrodzie wizje lokalne.

Nowe centrum w Jedwabnem

Plac Jana Pawła II i Stary Rynek w Jedwabnem zostaną przebudowane do końca października. Burmistrz Jedwabnego uzyskał na ten cel dotację (384 tys. zł) z Urzędu Marszałkowskiego.

Szczepionki dla lisów

Przynęty dla lisów ze szczepionką przeciw wściekliznie zrzucane będą w gminie Piątnica z samolotu od 7 do 14 kwietnia. Mają kształt stożkowych krążków, są koloru brunatnego. Nie wolno ich zbierać i dotykać. Szczepionka jest nieszkodliwa dla zwierząt.

Kanalizacja w Marianowie

Do końca maja za 1 mln 300 tys. zł zostanie ułożona kanalizacja sanitarna w Marianowie i Piątnicy Włosciańskiej.

Wyróżnienie za Lutosławskiego

Wydana przez Muzeum Przyrody w Drozdowie książka Tomasza Szymańskiego „Książd Kazimierz Lutosławski. Biografia kapłana, wychowawcy i polityka” została wyróżniona w konkursie „Najlepsza książka o historii i myśli politycznej Narodowej Demokracji”, którego organizatorem jest Fundacja Narodowa im. Romana Dmowskiego.

Rozmowa „Kontaktów” z MARIĄ SKRODZKĄ ze Szczuczyna, twórczynią kwiatów ze wstążki

– Stroiki wielkanocne z materiału?

– Ze wstążki. To technika kan-zashi. Odkryłam ją przypadkowo trzy lata temu. Chciałam własnoręcznie zrobić wianuszek dla mojej niepełnosprawnej córki Karolinki, która przystępowała do pierwszej komunii świętej. Szukałam w internecie podpowiedzi, jak wykonać różyczki z bibuły. Trafiłam na opis techniki kan-zashi, czyli robienie kwiatów z materiału. Spróbowałam. Karolinka miała piękny wianek.

– Proszę przybliżyć tę technikę.

– Dotarła do nas z Japonii. Tam kwiatowe ozdoby robione są z jedwabiu i wpinane we włosy. Ozdabiają też kimona. Są prawdziwymi dziełami sztuki. U nas kwiaty wykonuje się z różnych wstążek. Ta czynność wymaga



Dar od Boga

cierpliwości i precyzji. Z kwiatów wyplatam wianuszki, ozdabiam opaski, spinki, gumki do włosów. Łączę też kwiaty z innymi ozdobami i tworzę świąteczne

stroiki oraz ozdoby na różne okazje. Moja młodsza dziewięcioletnia córka Asia jest artystycznie uzdolniona. Pomaga mi robić kwiatki. Lubi to.

– Czym jest dla Pani ta twórczość?

– Sposobem na życie. Nie pracuję, bo opiekuję się niepełnosprawną córką. Kwiaty ze wstążki są lekarstwem na stres. Skupiam się na tworzeniu kolorowych płatków i wyciszam. Mój mąż mówi, że umiejętność tworzenia tych pięknych kwiatów, które dają mi siły na każdy niełatwy dzień, jest jakby darem od Boga, rekompensatą za autystyczne dziecko. To także radość. Zdobyłam trzecie miejsce w konkursie na bukiet ślubny podczas Święta Ziemiańska w Mońkach. Miałam kilka wystaw, prowadziłam zajęcia z decoupage'u z seniorkami. Jeżdżę na jarmarki świąteczne, na których wystawiam swoje prace i cieszę się, że podobają się moje opaski i inne ozdoby.

– Dziękuję za rozmowę.

REKLAMA

ALIOR BANK
WYŻSZA KULTURA BANKI NOWOŚCI

KREDYT KONSOLIDACYJNY

POŁĄCZ SWOJE KREDYTY
W JEDNĄ, NISKĄ RATE

5,9%

Zapraszamy:
Wysokie Mazowieckie
Rynek Piłsudskiego 10
☎ 516 168 986
516 168 983

Korzystaj z nowej aplikacji mobilnej

RRSO 7,55%
Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 7,55%, całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów): 87 000 zł, całkowita kwota do zapłaty: 121 527,37 zł, oprocentowanie zmienne: 5,9%, całkowity koszt kredytu: 34 527,37 zł (w tym prowizja: 5454,84 zł (5,9%), odsetki: 29 072,53 zł), 116 równych miesięcznych rat w wysokości 1047,66 zł. Kalkulacja została dokonana na 3.01.2018 r. na reprezentatywnym przykładzie. W ramach oferty Wygodna Konsolidacja mogą być konsolidowane wyłącznie zobowiązania spoza Alior Banku. Warunkiem skorzystania z oferty jest spłata minimum jednego zobowiązania na łączną kwotę nie mniejszą niż 5000 zł. Minimalny okres kredytowania wynosi 6 miesięcy. Ostateczne warunki kredytowania zależą od wiarygodności kredytowej Klienta, daty wypłaty kredytu oraz daty płatności pierwszej raty. Szczegóły oferty w placówkach i na www.aliorbank.pl. Alior Bank SA, ul. Łopuszańska 38D, 02-232 Warszawa

Misterium dla Bogusi



Bogusia Dąbrowska

Inscenizację „Misterium Męki Pańskiej” przygotowali uczniowie Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Ciechanowcu pod kierunkiem Moniki Ilczuk i Jolanty Drewnowskiej-Koziańskiej. Można ją obejrzeć w niedzielę, 25 marca (godz. 16.00), w hali sportowej (ul. Szkolna 8). Wstęp wolny, ale będzie można włączyć się do zbiórki na operację i rehabilitację chorej od urodzenia, poruszającej się na wózku inwalidzkim Bogusi Dąbrowskiej z Ciechanowca. Można jej też pomóc, przekazując 1 procent z rozliczeń podatkowych; w formularzu PIT wpisać KRS 0000083534, a w rubryce „Informacje uzupełniające – cel szczegółowy” wpisać: Bogumiła Dąbrowska.

POWIAT GRAJEWSKI

Pieśń chwałą Pana

Piotr Żebrowski z Wąsosza i Julia Wróblewska z Niedźwiadnej zwyciężyli wśród solistów do lat 14 w I Przeglądzie Pieśni Wielkopostnej, zorganizowanym przez proboszcza parafii NMP w Szczuczynie ks. Jacka Majkowskiego i Centrum Kultury. Drugie miejsca przyznane zostało Natalii Nagel i Oliwii Kaliszewskiej, a trzecie Magdalenie Sokołek i Paulinie Żebrowskiej ze Szczuczyna.

Wśród młodzieży (15 - 18 lat) zwyciężyły Emilia Tarnacka z Wąsosza i Emilia Nagel ze Szczuczyna. Drugiego miejsca nie przyznano, trzecie zajęła Agnieszka Dzięgielewska z Niedźwiadnej.

Wśród zespołów pierwsze miejsce w kategorii dzieci otrzymał zespół Pokrzyk, drugie Iskierka z Wąsosza. Wśród młodzieży najlepszy był Pokrzyk z Wąsosza. Szczuczyniacy z solistką Ewą Zamojką zajęli pierwsze miejsce w kategorii dorosłych.

POWIAT KOLNEŃSKI

Mistrzowie „Liczydła 2018”

Jakub Jankowski z piątej klasy Szkoły Podstawowej w Małym Płocku zwyciężył w powiatowych III Mistrzostwach rachunku pamięciowego „Liczydło 2018”, zorganizowanych przez Towarzystwo „Jan z Kolna” i Szkołę Podstawową nr 1 w Kolnie w Międzynarodowym Dniu Liczby Pi.

41 uczniów z 14 szkół podstawowych z powiatu kolneńskiego (Chłudnie, Grabowo, Janowo, SP1 i SP2 Kolno, Leman, Lachowo, Łacha, Mały Płock, Rogienice Wielkie, Stawiski, Surały, Turośl, Zabiele) rozwiązywało zadania z ułamkami zwykłymi i dziesiętnymi, z potęgowaniem, wykazując się umiejętnością szybkiego, pamięciowego liczenia.

Drugie miejsce zdobył Dominik Jarzyło z SP nr 1 w Kolnie, trzecie Natalia Zadroga z Lemana, czwarte Martyna Łojowska ze Stawisk, piąte Szymon Stachelek z Turośli, szóste Stanisław Nadolny z SP 1 w Kolnie.

Drużynowo zwyciężyła kolneńska „Jedynka” w składzie: Do-

Bójka z potrąceniem, wjazd w autobus



Renault po uderzeniu w autobus

Gdy wezwana do potrącenia na ul. Dwornej w Grajewie policja przyjechała na miejsce, okazało się, że nie było to zwykłe potrącenie na drodze, a uwieńczenie bójki, jaka rozegrała się między dwiema grupami mężczyzn. W ruch poszły nie tylko pięści, ale także metalowe pałki, a przejechany mężczyzna, to epilog tej krwawej awantury. W dodatku sprawca potrącenia zbiegł. Jednak świadków zajścia było tak dużo, że zatrzymanie go było formalnością. Przeje-

chany i być może wcześniej pobity z poważnymi urazami całego ciała trafił do szpitala w Grajewie.

Cztery z pięciu osób podróżujących renault trafiło do szpitala w Grajewie, w tym jedna z poważnym urazem kręgosłupa, gdy kierująca autem, wyjeżdżając z ul. Elckiej w ul. Wojska Polskiego nie ustąpiła pierwszeństwa autobusowi pełnemu ludzi i z całym impetem uderzyła w jego bok. Na szczęście, nikt z podróżujących autobusem nie doznał żadnych obrażeń.

Krowa w szambie



Krowa wpadła do szamba w Wypychach (gm. Radziłów). Wyciągnęli ją grajewscy strażacy. Krowie nie się stało.

Konkurs wielkanocny

Mieszkańcy wsi Białogrądy (świątlica wiejska) zajęli pierwsze miejsce w konkursie wielkanocnym, zorganizowanym przez Grajewskie Centrum Kultury. Drugie miejsce mieszkańcy Wierzbowa, a trzecie uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej z Grajewa.

Kiermasz

Kiermasz wielkanocny odbędzie się w Szkole Podstawowej nr 4 w Grajewie w piątek, 23 marca (godz. 9.30).

Duetowy konkurs

V Konkurs Duetów „Zagrajmy razem” odbędzie się 10 kwietnia w Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia im. J.S. Bacha w Grajewie.

Śmierć na drodze



Zginął na drodze gminnej z Janowa do Kolna mężczyzna (lat 49); na kręcie zjechał autem na pobocze i uderzył w drzewo. Jechał sam.

Sami sobie naprawia

Specjalistyczny sprzęt do napraw dróg i poboczy, ciągnik i kosiarkę wysięgnikową (razem 350 tys.), kupiło starostwo Powiatowemu Zarządowi Dróg w Kolnie.

„Potniemy” z Grabowa do Konopek

Do końca lipca zostanie wybudowana droga powiatowa Grabowo-Konopki Białystok (1,5 km); jest już po przetargu, kosztować będzie 867 tys. zł.

Imieniny Marszałka

Mieszkańcy Kolna bardzo uroczysto obchodzili imieniny Marszałka Józefa Piłsudskiego.

To powrót do tradycji okresu międzywojennego, kiedy były obchodzone jak święto narodowe (pisaliśmy o tym w „Kontaktach”, nr 11).



Nauczycielka Anna Klys (pierwsza z prawej), Jakub Korzep, Tomasz Górski, Jakub Wądołowski i sekretarz miasta Mirosław Bajorek

minik Jarzyło, Stanisław Nadolny i Aleksandra Zach, drugie miejsce zespół z SP w Turośli, a trzecie uczniowie z SP w Stawiskach.

„Dzieci potrafią myśleć bardzo logicznie. Doskonale poradziły sobie z przygotowanymi

zadaniami”, ocenił organizator Mistrzostw, nauczyciel matematyki w SP nr 1 Kazimierz Korzep. Konkursowi patronowali: burmistrz Kolna Andrzej Duda, Podlaski Kurator Oświaty i prezes Banku Spółdzielczego w Kolnie.



„Ząbek” na wirusa!

Czas taki, że wirus tylko czeka, by nas dopaść. I oto możemy pokazać mu „gest Kozakiewicza”!

Allicyna zawarta w czosnku ma wspaniałe właściwości antibakteryjne, antywirusowe i przeciwgrzybiczne. Zalety tego składnika są najlepiej przyswajane, jeśli czosnek jest drobno posiekany, wyciśnięty lub starty na tarce i da mu się chwilę pooddychać.

Ajoen zawarty w czosnku może pomagać w leczeniu grzybiczych infekcji skórnych, jak grzybicy stóp czy grzybicy skóry. Ma też właściwości rozrzedzające krew i pomaga zapobiegać zakrzepom.

Czosnek chroni serce przed problemami z krążeniem, takimi jak zawały czy miażdżycza naczyń krwionośnych, a także przed szkodliwym działaniem wolnych rodników. Siarczki zawarte w czosnku zapobiegają blokowaniu naczyń krwionośnych. Może nieco obniżyć poziom triglicerydów we krwi oraz całkowity cholesterol.

Ma właściwości przeciwzapalne, przez co może zwalczać alergię, łagodzić alergiczne zapalenie układu oddechowego, a surowy sok z czosnku może być użyty jako środek powstrzymujący swędzenie spowodowane wysypką lub ukąszeniem owadów.

Jego antybakteryjne właściwości pomagają leczyć podrażnienie gardła. Może złagodzić nasilenie infekcji górnych dróg oddechowych. W przypadku astmy lub trudności z oddychaniem jest lekiem bezcennym.

Codziennie spożywanie czosnku może obniżyć ryzyko większości rodzajów raka. Tę właściwość przypisuje się siarczkiowi allilu, który znajduje się w czosnku.

Czosnek jest dobrym źródłem selenu, który zmniejsza ryzyko występowania wszystkich nowotworów, a w szczególności raka wątroby, prostaty, jelita grubego oraz płuc. Z witaminą E przyczynia się do opóźnienia procesów starzenia oraz przyspieszenia regeneracji komórek.



„Morderca strzela w serce”

Przeczytałam tekst w „Kontaktach” nr 11 „Morderca strzela w serce” i chciałabym podzielić się pewnymi uwagami, płynącymi z mojego doświadczenia i obserwacji.

Kocham zwierzęta. I chciałam spytać, co Benio, dostojny i piękny bernardyn, robił w lesie? Często prawda jest taka, że psy we wsi są wypuszczane z podwórka i chodzą samopas. Gospodarzom odpada problem sprzątnięcia pięknej kostki brukowej na podwórku, no i może coś pies znajdzie do żarcia, to też mniejszy kłopot z żywieniem. Druga kwestia „psiej sprawy”, to ludzie z miasta, którzy przywożą na wieś swoje psy i tam je wypuszczają. Jest też odwrotnie: mieszkańcy wsi wywożą swoje psy do miasta. Los czworonogów jest tragiczny w obu wypadkach.

Tej zimy w Szczuczynie poja-

wiła się suka wilczura. Była zagłodzona, nie mogła poruszać się o własnych siłach. To był weekend. Moja znajoma dała jej jedzenie i poszła do domu, aby przynieść jej picie. W tym czasie przez miasto przejeżdżała kobieta (nie wiem skąd), zabrała psa i próbowała oddać go do schroniska. Nigdzie po drodze go nie przyjęli.

Wróć do tematu z artykułu. Może ten myśliwy odstrzelający psy, to niekoniecznie psychopata. Myślę tak, bo przypomina mi się moja przygoda z lata ubiegłego roku. Jest obwodnica. Nie ma już wzdłuż drogi, jak kiedyś, polnych kwiatów i ziół. Żeby je zebrać, musiałam udać się na boczne drogi. Jechałam samochodem właśnie taką. Tuż przy jezdni rosła piękna, różowa koniczynka. W odległości ok. 200 m stał dom, a przy nim biegał brązowy brytan, skrzyżowanie bernardyna z kaukazem. Od razu wyrwał

do mnie. Nie było ogrodzenia. Nie boję się psów, więc spokojnie przybliżyłam się do samochodu i próbowałam przemówić do niego. Ale dobrze, że miałam samochód i byłam blisko niego. Ten pies to prawdziwy Cujo. W ostatniej chwili zdążyłam zamknąć drzwi auta. Rzucił się na samochód, opluł mi szybę, podrapał lakier. Gdybym nie miała samochodu, dopadł by mnie i pogryzł. Z domu nawet nikt nie wyszedł.

Elżbieta R.

(nazwisko do wiadomości redakcji)
Szczuczyn

Konkurs Poetycki „Zło dobrem zwyciężaj”

IV Otwarty Konkurs Poetycki im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki ogłaszają burmistrz oraz parafia Św. Apostołów Piotra i Pawła w Suchowoli ze współorganizatorami. W konkursie udział może wziąć każdy. Rozstrzygany i nagradzany (I, II i III nagroda oraz wyróżnienia) będzie w trzech kategoriach: dzieci i młodzież do lat 18 (na dzień składania prac), pełnoletni i mieszkańcy Gminy Suchowola. Organizatorom zależy na utworach, dotyczących ks. Jerzego Popiełuszki, ukazujących dobro, piękno i najważniejsze prawdy relacji międzyludzkich.

Na konkurs należy przesłać 3 nigdzie nie publikowane i nie nagradzane wiersze w 3 egzemplarzach, podpisane godłem (pseudonimem) z załączoną kopertą, opatrzoną takim samym godłem, zawierającą informację o autorze (imię, nazwisko, wiek, adres zamieszkania, numer telefonu, ewentualnie adres poczty elektronicznej oraz krótka notka biograficzna; na kopercie zaznaczyć kategorię konkursową). Prace można przysłać do 7 września 2018 r. (decyduje data stempla pocztowego) na adres: Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Turystyki, Plac Kościuszki 13, 16-150 Suchowola.

Uroczyste podsumowanie konkursu i wręczenie nagród odbędzie się 14 października 2018 r. w Suchowoli. Szczegółowe informacje: <http://www.goksitsuchowola.pl> i tel. 85 7124 053.

Anna Renata Żywno
dyrektor GOKSiT
Suchowola

REKLAMA

Skorzystaj z kredytu gotówkowego dla Rolników.

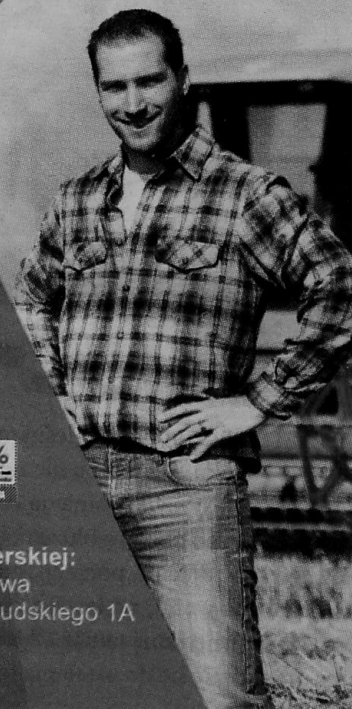
KREDYT
GOTÓWKOWY
DLA ROLNIKÓW

Nawet do 150 000 zł
Na dowolny cel. RRSO 16,6%

GET IN BANK



Zapraszamy do Placówki Partnerskiej:
Geliń Bank - Placówka Franczyzowa
Wysokie Mazowieckie, Rynek Piłsudskiego 1A
tel. 502 399 717, 502 399 728
czynne: pon.-pt.: 9.00-17.00



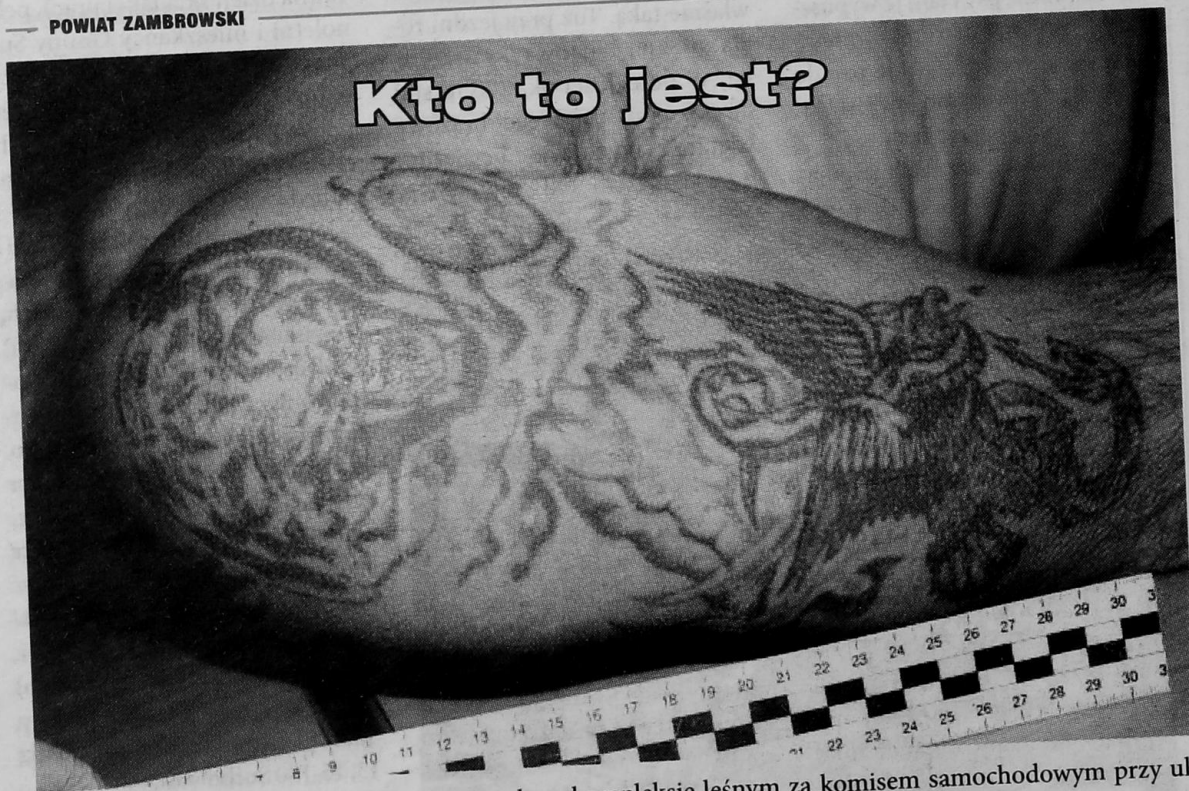
POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI



Tegorocznymi stypendystami burmistrz Czyżewa Anna Boguckiej są uczniowie Szkoły Podstawowej w Czyżewie: Magdalena Bednarska, Magdalena Biała, Karolina Dmochowska, Katarzyna Gronostajska, Aleksandra Jaszczur, Magdalena Kalupa, Klaudia Krakówka, Maria Kujawa, Dawid Kulesza, Katarzyna Lubowicka, Aleksandra Łuniewska, Gabriela Suchowierska, Krzysztof Wajszczyk, Ewelina Wiśniewska, Patryk Wiśniewski, Karolina Wojno, Oliwia Wróblewska, Ewelina Zalewska, Dominika Zarembo, Zuzanna Zarembo, Bartosz Zawistowski; Szkoły Podstawowej w Dąbrowie Wielkiej: Amelia Wdzieńkońska; Szkoły Podstawowej w Rosochatem Kościelnem: Rafał Dmochowski, Olga Filipczyńska, Piotr Cezary Krakówko, Michał Zaborowski; Gimnazjum w Czyżewie: Paulina Andrzejczyk, Maksymilian Biegaj, Laura Karczewska, Maciej Mioduszewski, Sebastian Parzych, Julita Wajszczyk; Gimnazjum w Rosochatem Kościelnem: Rafał Jastrzębski, Weronika Kalinowska, Zuzanna Orłowska, Anna Rogalska.

„To bardzo cieszy, że w naszej gminie mamy tak wielu uzdolnionych uczniów, którzy dzięki swojej pracy, wsparciu najbliższych, a także dzięki warunkom, jakie stwarzają im szkoły, uzyskali wysokie wyniki w nauce. To powód do dumy”, powiedziała burmistrz Czyżewa Anna Bogucka.

POWIAT ZAMBROWSKI



Kto to jest?

Zwłoki tego mężczyzny znalezione zostały w kompleksie leśnym za komisem samochodowym przy ul. Podedwornego w Szumowie 21 grudnia 2017 roku. Do dzisiaj nie udało się ustalić jego tożsamości. Rysopis: wiek około 60 – 70 lat, wzrost około 165 cm, włosy siwe, łysina na czubku głowy. Ubrany był w czarno-białe buty sportowe, niebieskie spodnie dresowe, czarno-różową bluzę polarową. Znaki szczególne: tatuaż „głowa tygrysa” w górnej części ramienia prawego (na zdjęciu), poniżej „niebo ze słońcem” wypełnienie w kolorze czerwonym oraz „orzeł trzymający w szponach węża”; na lewym ramieniu tatuaż, znak chiński „wàn” oraz „skorpion”, na lewym nadgarstku od strony wewnętrznej tatuaż „AB rh+”. Komenda Powiatowa Policji w Zambrowie prosi wszystkich, którzy mogą przyczynić się do ustalenia tożsamości zwłok nieznanego mężczyzny o kontakt, tel. 997 lub 112. Fot. policja

Olimpijka



Aleksandra Grodzka z LO w Wysokiem Mazowieckiem zajęła drugie miejsce w wojewódzkim etapie Ogólnopolskiej Olimpiady Promocji Zdrowego Stylu Życia.

Sesja w Ciechanowcu

Na XXXVI sesję Rady Miejskiej zaprasza 23 marca (godz. 9.00, Urząd Miejski) przewodniczący Rady Miejskiej w Ciechanowcu Eugeniusz Święcki.

Konkurs z palmą

Rozstrzygnięcie XI Gminnego Konkursu na Palmę Wielkanocną, zorganizowanego przez Bibliotekę Publiczną Gminy Czyżew, odbędzie się w niedzielę, 25 marca (godz. 9.10) w GOK. Po ogłoszeniu wyników uroczysta procesja z palmami do kościoła parafialnego.

Koncert

Koncert wielkopostny „Nie płacz, to tylko krzyż” odbędzie się w GOKw Szepietowie 25 marca (godz. 15.00).

Dyżur podatkowy w Rutkach



W poniedziałek, 26 marca (godz. 9.00 – 11.00), naczelnik Urzędu Skarbowego w Zambrowie organizuje dyżur podatkowy w Rutkach (budynek Urzędu Gminy). Będzie można skorzystać z pomocy przy wypełnianiu rozliczeń rocznych.

Najlepsi strażacy

Drużyna Państwowej Straży Pożarnej w Zambrowie wygrała powiatowe zawody strażackie. Drugie miejsce zajęła OSP Rutki, a trzecie OSP Tabędz.

Laureaci konkursu rolniczego

Uczeń Zespołu Szkół Agropodsiębiorczości w Zambrowie Adam Sasinowski został laureatem XXII Wojewódzkiego Konkursu dla Uczniów Klas Maturalnych o Profilu Rolniczym „Bezpieczna praca w gospodarstwie rolnym”. Drugie miejsce zajął Łukasz Treszczotko z ZS nr 4 w Bielsku Podlaskim, a trzecie Michał Wołyniec z ZS w Wojewodzinie.

Zakapował gangster z Łomży

Tomasz Komenda, bezpodstawnie skazany, siedział w więzieniu 18 lat. Politykom PiS sprawa posłużyła do zbijania kapitału wyborczego. Wiceminister Patryk Jaki zaatakował: „Przykre jest to, jak patrzy się na III RP, co potrafiła robić z ludźmi, co potrafiła robić z takim biednym panem Tomaszem”. Nie policzył, że w czasie, gdy śledczy oskarżali, a sąd skazywał Komendę, ministrem sprawiedliwości i prokuratorem generalnym był Lech Kaczyński (rząd AWS). W tym czasie oskarżony i skazany został na 25 lat więzienia inny, niewinny człowiek...



To było jak w najgorszym koszmarze. Adam Dudała w 2001 roku został nagle wezwany na komendę policji. Tam dowiedział się, że śledczy szukają sprawcy dwóch głośnych zabójstw. Minęła chwila, a usłyszał zarzuty. Nigdy nie był grzecznym chłopcem, w latach 90. wpłatał się w gangsterskie klimaty. Przez chwilę siedział w jednej celi z „Masą”, bo w ramach grupy pruszkowskiej brał udział w wymuszeniach i rozbojach.

Ale dwa brutalne zabójstwa w ramach bandyckich porachunków? To nie mieściło się w głowie nikomu z jego otoczenia. Dudała trzymał się z ciemnym towarzystwem, zdarzało mu się nawet wozic „Persingą”. Miał na koncie kilka czynów niezgodnych z prawem, za które poniósł karę. I to wszystko. Kilerem nie był. Na początku XXI wieku prowadził mały biznes, w pełni legalny. Związał się z kobietą spoza środowiska, planowali zwyczajne, spokojne życie. Skończył z przestępczością.

Wtedy oskarżenia wysunął jeden z łomżyńskich gangsterów, Sławomir R., ps. Woźny. Sam brał udział w jednym zabójstwie, do czego przyznał się, równocześnie rozpoczynając współpracę z policją. W trakcie przesłuchania wskazał ludzi, którzy z nim mieli brać udział w zbrodni. Opowiedział też śledczym o „Adamie z Warszawy”, człowiekowi odpowiedzialnym jego zdaniem za dokonanie egzekucji.

Z perspektywy czasu fakt, że prokuratura dała pełną wiarę zeznaniom „Woźnego”, wydaje się niezrozumiałe. Jego słowa łatwo było obalić już na wstępnym etapie śledztwa. Po pierwsze, nie potrafił wskazać nazwiska Adama. Po drugie, wszystkie szczegóły, o jakich opowiadał, kompletnie do Dudały nie pasowały, a jednak ostatecznie zostały mu przypisane.

„Woźny” twierdził, że Adam to niski facet (Dudała mierzy 185 cm wzrostu), o średniej budowie ciała (Dudała w latach 90. regularnie chodził na siłownię, ważył ponad 120 kg) i bez znaków szczególnych, tymczasem Dudała od urodzenia posiada na głowie widoczną gołąm okiem narośl.

Mimo to, chuderlawy chłopak z wyobrażeń „Woźnego”, nagle stał się pakerem z siłowni, stojącym naprzeciwko niego. Prokuratura machnęła ręką na to, że w pierwotnym opisie nic się nie zgadzało. Może nawet sama taką wersję podsunęła?

W każdym razie zeznania „Woźnego” coraz bardziej nie trzymały się kupy. Zabójca miał poruszać się po mieście czerwonym mercedesem. Adam Dudała nigdy takim nie jeździł. Do krwawych egzekucji z jego udziałem miało dojść w Olsztynie i w miejscowości Wiartel, 70 km od Łomży, w wakacje 1999 roku. Tyle że Dudała, zgodnie ze słowami świadków, przebywał wtedy

zupełnie gdzie indziej, w Uście, czyli jakieś 400 km dalej. Są na to dowody. Niektórzy nadal mogliby o tym opowiedzieć organom ścigania, gdyby te chciały wszcząć nowe dochodzenie. Wówczas z pewnością prokuratura dotarłaby także do ludzi, którzy twierdzą, że obu zabójstw dokonał zupełnie kto inny, a Dudała został wrobiony. Szereg poszlak, odnalezionych przez prawników uczestniczących w procesach zorganizowanych grup przestępczych funkcjonujących m.in. na terenie Łomży jest zdania, że w Wiartlu i Olsztynie strzelał Adam Ch, ps. Pryszczaty. Były członek gangu wołomińskiego, współpracujący z „łomżyńskimi”. Pryszczaty został zamordowany w czasie innej strzelaniny, w 2004 roku.

Marcin Wolny z Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka powiedział w reportażu „(w)Skazany” (przygotowaliśmy go wraz z Mateuszem Baczyńskim i Marcinem Wyrwałem), że czytając akta sprawy Adama Dudały, brakowało mu palców u rąk, by zliczyć absurdy, na jakie natrafiał. Poza wątpliwymi zeznaniami skruszonego gangstera, system nigdy nie przedstawił żadnych dowodów na winę Dudały.

Była minister sprawiedliwości Barbara Piwnik przyznała wprost: sprawie dwóch zabójstw, za które skazany został Adam Dudała, prokuratura i sądy powinny przyjrzeć się jeszcze raz.

W Adamie Dudale jest pokora i zawziętość.

Ta pierwsza nakazuje mu dziękować Opatrzności za to, że od siedemnastu lat w jego winę nie wierzy nikt z jego bliskich. Rodzice i siostrzenica co rok trzymają dla niego miejsce przy wigilijnym stole. Żona nie zostawiła go, choć zanim trafił do więzienia, byli dopiero po słowie. Ślub wzięli za kratami i są parą do dzisiaj. Patrycja regularnie jeździ do niego na widzenia. Towarzyszy jej mama, która także konsekwentnie stoi za zięciem.

Z kolei wrodzona zawziętość sprawia, że Adam ciągle wierzy w triumf sprawiedliwości. Gdyby dla świętego spokoju przyznał się do winy, mógłby ubiegać się o przedterminowe zwolnienie. Pozornie wyszłoby na to samo, ale dla Dudały udowodnienie swojej niewinności pozostaje kwestią honoru.

Ażłość, gniew, nienawiść? Po tylu latach ulatują z człowieka. Pewnie tłą się gdzieś w głębi duszy. Dudała jest wyczerpany blisko dwudziestoletnią walką. Chciałby tylko zapytać sędziów i prokuratorów, czy chcieliby zostać osądzeni w taki sposób, jak on.

Sprawa Adama Dudały, jeszcze jednej ofiary systemu, niezmiennie pozostaje w rękach prokuratury i ministerstwa sprawiedliwości. (onet.pl)

JANUSZ SCHWERTNER

Płot ma liczyć 1 200 kilometrów długości i biec od Zalewu Wiślanego po Bieszczady. Ma pojawić się wzdłuż całej wschodniej granicy i kosztować ponad 240 milionów złotych!

Ustawą w dziki

Informacja o budowie płotu wywołała wstrząs w wielu przygranicznych miejscowościach. Ludzie boją się o swoje interesy, o ziemię, o turystów, o wszystko. Niektórzy z powodu płotu mogą być wywłaszczeni. I wcale im się to nie podoba.

Jest już projekt, który do końca marca ma trafić do Sejmu i, jak powiedział minister rolnictwa Krzysztof Jurgiel, „Sejm musi ustawę przyjąć”. Wiadomo, że w czerwcu ma się odbyć przetarg na projekt płotu i roboty budowlane. Choć z informacji, które do tej pory się pojawiały wynika, że płot ma się składać z siatki ocynkowanej o wysokości 2 metrów oraz pali drewnianych, bram i furt. Wiadomo też, że ogrodzenie ma mieć jeden cel: powstrzymać dziki przed wchodzeniem na teren Polski oraz rozprzestrzeniania wirusa afrykańskiego pomoru świń (ASF). Który przecież tak naprawdę dotarł już do Warszawy i idzie dalej na Zachód!

„Nie wierzę, że to klepnęli. Cwierć miliarda złotych na płot wzdłuż całej wschodniej granicy?! Na płot, który przetnie rezerwaty i Białowieski Park Narodowy, by nie pomóc wcale w walce z ASF? Firmy stawiające ogrodzenia chyba mają w rządzie dobre wtyki”, skomentował Marek Szolc

Mur w głowach

– Myśleliśmy, że to żart. Jakiś fake news. Ale, niestety, okazało się, że nie. Jesteśmy zdruzgotani. To był prawdziwy wstrząs. Ten płot to jakiś absurd, oburza się właścicielka gospodarstwa spod Pratulina.

To piękna miejscowość nad Bugiem, znajduje się tu Sanktuarium Błogosławionych Męczenników Podlaskich, do którego ciągną pielgrzymi. Nad Bug przyjeżdża mnóstwo wędkarzy, wzdłuż rzeki jest wiele domów oferujących noclegi i gospodarstw agroturystycznych.

– Siedzimy i zastanawiamy się, jak to będzie. Granica z Białorusią



Płot Jurgielela

biegnie środkiem rzeki. Na środku wody postawią ten płot? A jeśli nie, to gdzie? Ile metrów od brzegu? I gdzie będą bramki, bo przecież muszą być, żeby dostać się do rzeki. Co ile metrów będą? To ważne, bo tu przyjeżdża bardzo dużo wędkarzy. Ten mur siedzi nam teraz w głowach i strasznie go wszyscy przeżywamy. Bo jeszcze nie daj Boże będziemy musieli związać interes – martwi się.

Jej dom stoi nad Bugiem. Gdyby postawiono płot przed rzeką, widziałaby go z okna. Właściwie stanąłby tuż za jej działką.

– Dziś, jak wchodzę na piętro, to widzę Bug. Co będzie za rok? Ogrodzenie jak getto? – pyta retorycznie.

Mówi się też o tym, że właściciele działek, przez który płot by przebiegał, mieliby zostać wywłaszczeni. Tak, jak w przypadku dróg lub innych obiektów użyteczności publicznej.

Wzburzenie

Dziś nikt jeszcze nie wie, jak ogrodzenie miałyby dokładnie przebiegać. Krążą plotki, trwa-

ją spekulacje. W wielu miejscach wzdłuż granicy od paru dni nie mówi się o niczym innym.

„PiS chce postawić płot o długości 1200 km na polskiej granicy wschodniej. Wywłaszczy rolników, by go postawić! Zgadnijcie, kto i kiedy ostatnio wywłaszczał Polaków pod wschodnią granicą?”, alarmuje Anna Mierzyńska.

– Jak już pojawiają się konkretne informacje, może być jeszcze większe wzburzenie, będzie bardziej nieprzyjemnie. Dziś ludzie są nastawieni negatywnie. I już słychać, że nie o to chodziło, żeby z dziada pradziada dostawać ojcowiznę i ją uprawiać, przekazywać ją z pokolenia na pokolenie, żeby ktoś inny miał tym teraz zarządzać. Starsze pokolenie mówi też, że czegoś takiego jeszcze nie było, żeby płot na granicy stawiać. Mówią: Mur Berliński musieli rozwiązać, żeby postawić inny – mówi Alina Filinowicz, właścicielka Agrokwatery Masiewski Domek w Starym Masiewie, niewielkiej wsi niedaleko Hajnówki.

Ona też mieszka tuż pod samą białoruską granicą. I również ma

na nią widok z okna. Konkretnie, na las.

– Granica idzie krzywo, od nas to jakieś 500 – 600 metrów. Nie wyobrażam sobie, żeby mi tu jakikolwiek płot czy mur postawili. To tak, jakby w pięknym parku zrobić coś takiego. To niedorzeczne – mówi.

Płot zepsułby widok, mocno go oszpecił, to jedno. Ale nie chodzi tylko o to. Alina Filinowicz zastanawia się, czemu w ogóle miałby służyć, skoro u nich nie ma dzików.

Nie ma ani jednej sztuki. Wyginęły jak dinozaury, zaznacza. W lesie nie zauważa żadnych tropów, choć wcześniej były i ślady, i oznakowania. Teraz nie ma nic.

– Mamy bardzo dużo żubrów, dużo wilków. Ale dzików u nas nie ma. Część zwierząt pokonała choroby, inne odstrzelono. Zupełnie nie wiem, po co ten płot, czemu miałby służyć? – pyta.

To dość powszechna opinia. Walentyna Kozak, sołtys ze wsi Podolany Drugie, na drugim skrajku Puszczy Białowieskiej: – Kiedyś dziki pod dom podchodziły, na podwórkach były, wszystko dookoła w lasach było przez nie zryte. A teraz dzików u nas nie ma. Na 100 procent.

Weterynarz powiatowy, prosił o zachowanie anonimowości: – Bardzo nieznaczące ślady dzików widzimy. Słyszymy, że więcej jest ich w województwie lubelskim.

Zatrzyma ASF?

Ale to z powodu dzików rozprzestrzenił się w Polsce afrykański pomór świń (ASF). Wirus zrujnował setki gospodarstw właśnie na wschodzie kraju, dotarł do Warszawy, idzie dalej na Zachód. Ale nawet tam, gdzie zniszczenia są ogromne, ludzie zastanawiają się, czy taki płot, w dodatku tak kosztowny, ma sens. Bo ich zdaniem na taką walkę z ASF jest o wiele za późno.

Z powodu braku wiary w to, że płot zatrzyma ASF, Komisja Europejska odmówiła dotacji na jego stawianie. Na płot pójdą nasze pieniądze. (natemat.pl).

KATARZYNA ZUCHOWICZ

Pasjonatka

„Od urodzenia podporządkowałam wszystko pasji społecznikowskiej”, zanotowała w lutym 1987 roku wypowiedź Heleny Czernekowej. 30 marca będzie 111 rocznica urodzin wybitnej animatorki życia naukowego i kulturalnego Łomży

Biblioteka

Helena Czernek po wojnie pracowała w szkole w Zambrowie i tam organizowała gimnazjum i liceum. W 1951 roku ówczesne władze powiatu łomżyńskiego powierzyły jej stanowisko kierowniczki Powiatowej Biblioteki w Łomży. Nie miała bibliotecznego wykształcenia, ale twórczą pasję. Objęła bibliotekę, która zajmowała dwie sale w zniszczonym budynku byłej szkoły i liczyła około 9 000 książek. Z jej inicjatywy Biblioteka Miejska została przyłączona do Powiatowej. Dla nowej placówki pod nazwą Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna wkrótce „wychodziła” nową siedzibę w budynku przy ulicy Sadowej. Powiększała księgozbiór. W 1956 roku utworzone zostały biblioteki w Bożejewie, Czaplicach, Dobrzyjałowie, Chojnach Młodych, Jakaci Dwornej, Konarzycach, Kupiskach Starych i Obrzytkach. W trzy lata utworzyła 96 punktów bibliotecznych na wsiach. W każdym następnym roku powiększał się księgozbiór i przybywało czytelników.

Pracując w bibliotece, Helena Czernek gromadziła archiwalia, dokumenty oraz wydawnictwa związane z ziemią łomżyńską. Przywracała pamięć o bohaterach z regionu, którzy wpisali się w historię kraju: rodzinę Wagów, Zygmunta Glogera, Rajmunda Rembielińskiego.

Biblioteka pod jej kierownictwem (lata 1951-1972) stała się prężnym ośrodkiem życia naukowego i kulturalnego w regionie. Do Łomży na spotkania z czytelnikami przyjeżdżali tacy pisarze, jak Jerzy Andrzejewski, Melchior Wańkowicz, Ernest Bryll, Alina i Czesław Centkiewiczowie, Wiesław Kazanecki, Paweł Jasienica, Edward Redliński, Magdalena Samozwaniec, Józef Stompor, Monika Żeromska.

Uniwersytet

W powiatowym mieście bez instytucji naukowych, Helena



Helena Czernek (1907 – 1991)

Czernek utworzyła przy Bibliotece pierwszy w historii Łomży uniwersytet. Był to Powiatowy Uniwersytet Kultury pod patronatem Związku Nauczycielstwa Polskiego Uniwersytetu Warszawskiego. W 1963 roku dla 120 słuchaczy wykład inauguracyjny wygłosił Paweł Jasienica. Wykładowcami byli profesorowie Julian Krzyżanowski, Stanisław Herbst, Witold Doroszewski, Eugeniusz Sawrymowicz, pisarz Jerzy Andrzejewski, kompozytor Witold Lutosławski. Wykłady poświęcone były literaturze polskiej i obcej, historii, regionalistyce, teatrowi, muzyce, sztuce. Nauka trwała dwa lata, dwudniowe zajęcia (sobota, niedziela) odbywały się raz w miesiącu. Studentami byli absolwenci szkół średnich. Studia w Łomży kończyły się egzaminem. Ukończenie uczelni nie dawało uprawnień zawodowych, ale poszerzało wiedzę i budziło aspiracje naukowe. W pierwszych pięciu latach wygłoszonych zostało 161 wykładów dla 17 200 słuchaczy. Uniwersytet działał do 1971 roku.

Gabinet prof. Piotra Bańkowskiego, подарowany Łomżyńskiemu Towarzystwu Naukowemu im. Wagów

Towarzystwa

Helena Czernek „mierzyła wysoko” i inicjowała różne formy życia naukowego w mieście. Wykorzystując znajomość z prof. Witoldem Doroszewskim, pod jego patronatem powołała w 1966 roku Oddział Towarzystwa Kultury Języka. Była jego pierwszym prezesem i funkcję tę pełniła do końca 1981 roku. Mało kto wie, że Towarzystwo od 1970 roku do dziś prowadzi seminaria doktoranckie z językoznawstwa.

Jesienią 1968 roku, dzięki wsparciu prof. Stanisława Świrko z Instytutu Badań Literackich w Warszawie, założyła w Łomży oddział Towarzystwa Literackiego. Także była jego pierwszym prezesem. Dużym osiągnięciem było utworzenie w Łomży w 1970 roku oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego. Oddziałowi patronował prof. Stanisław Herbst, który w powiatowej Łomży 23 maja 1970 r. otworzył i prowadził pierwsze seminarium doktoranckie.

W 1975 roku była współzałożycielką Łomżyńskiego Towarzystwa Naukowego im. Wagów, do którego prof. Piotr Bańkowski przekazał testamentem cenny księgozbiór, starodruki, obrazy i stylowe meble ze swojego gabinetu. W ŁTN dożywootnio pełniła funkcję sekretarza naukowego.

Na cokół

Helena Czernek w 1956 roku należała do Komitetu Budowy Pomnika legendarnego bohatera Kurpiów Stacha Konwy. Z jej inicjatywy powstały w Łomży jeszcze trzy pomniki: autora „Flory Polskiej” Jakuba Wagi (1967), etnografa Zygmunta Glogera (1973) i przewodniczącego Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze w latach 1961–1964 Bohdana Winiarskiego (1987).

Pamięć

W 1987 roku na wniosek prezydenta Łomży Wiesława Dębińskiego Helenie Czernekowej przyznany został tytuł Honorowej Obywatelki Miasta Łomży.

W ubiegłym roku Łomżyński Oddział Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej, którego była współzałożycielką, podjął inicjatywę upamiętnienia Heleny Czernekowej tablicą. Propozycja spotkała się z przychylnością władz miasta. Tablica autorstwa artystki rzeźbiarki Weroniki Adamowskiej odsłonięta zostanie w kwietniu na frontowej ścianie budynku Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łomży.

MARIA TOCKA

(Korzystałam z opracowania J. Gwardiaka „Pasjonatka Ziemi Łomżyńskiej”, ŁTN im. Wagów, Łomża 2002)

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie
w „Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już
w czwartek rano!

BUDOWNICTWO

**PRODUCENT
SIATKI
OGRODZENIOWEJ**
Bramy, słupki,
PANELE
OGRODZENIOWE
86/216 22 27, 604 231 333
www.siatki-stal.pl

(fak.00034/18-o-i)

FINANSE

Pożyczki. Tel. 500 - 547 - 057

(fak.00023/18-o)

KUPIĘ

Kupię drzewo tartaczne, sosna,
świerk, olszyna, brzoza, topola,
gotowe lub las do wycinki
Tel. 500 - 722 - 472

(fak/sms)

ODDAM

Oddam kwiaty doniczkowe.
Tel. (86) 218 - 18 - 60

(o/b)

LOKALE

Do wynajęcia w Łomży lokale od
15 m² do 90 m², magazyn, garaż
36 m², 50 m², pomieszczenie
60 m² podpiwniczone w centrum
za 500 zł. Tel. 535 - 480 - 220

(fak/sms)

NIERUCHOMOŚCI

Z powodu choroby zamienię M3,
IV piętro, ul. Dmowskiego, Łomża,
na M4 parter. Tel. 603 - 446 - 934

(fak/sms)

Sprzedam lub zamienię działkę
budowlaną 1 500 m² w Zosinie,
koło Łomży na ziemię, nieużytki,
las, mieszkanie, auto osobowe,
busa. Wartość działki 100 tys. zł.
Tel. 690 - 330 - 900

(fak/sms)

Wynajmę domek drewniany 80 m².
Kobylin, Gmina Piątnica. Jest
łazienka, piec kaflowy, 400 zł.
Tel. 535 - 480 - 220

(fak/sms)

Sprzedam taniej mieszkanie na
ul. Poznańskiej. 3 pokoje, 66 m²,
II piętro. Tel. 662 - 141 - 863

(p-000765-o-i)

Sprzedam 2 pokoje z kuchnią,
47,2 m². Warszawa, Stary Mokotów,
ul. Raclawicka. Cena 470 tys. zł.
Tel. 503 - 079 - 521

(p-000774-o)

PRACA

Zatrudnię kierowcę kat. C+E.
Transport krajowy.
Tel. 512 - 990 - 234

(fak/sms)

Opieka Niemcy Legalnie.
Tel. 725 - 248 - 935

(fak.00001/18-o-i)

Praca w Hamburgu dla małżeń-
stwa. Sprzątanie i prace wykoń-
czeniowe w budownictwie.
Tel. 0049 179 67 64 235

(fak.00033/18-o)

Zatrudnię kierowcę. Prawo jaz-
dy kat. B. Kontakt osobisty Pie-
karnia Piątnica, Stawiskowska
53b w godz. 8-12.
Tel. (86) 219 13 34, 602 490 563

(fak.00042/18-o-i)

Zatrudnię mężczyznę do pracy
w gospodarstwie.
Tel. 515 - 830 - 196 lub
696 - 619 - 679

(p-000764-o-i)

ROLNICTWO

Zakupię ciągniki Ursus, Zetor,
New Holland, Massey Ferguson.
Każdy stan oraz prasy belujące,
łańcuchowe maszyny rolnicze.
Gotówka od ręki, odbiór
z podwórka. Dzwonić, pisz smsa
- oddzwonię. Tel. 660 - 795 - 977

(fak/sms)

Wylęgarnia drobiu
Marianowo prowadzi zapisy
i sprzedaż kurcząt oraz kurek
odhodowanych.
Tel. (86) 219 - 13 - 92,
604 - 750 - 281, 608 - 620 - 245

(fak.00015/18-o-i)

Sprzedam pole z przeznaczeniem
na zwirowanie w Gminie Mały
Płock niedaleko przyszłej
autostrady. Tel. 799 - 798 - 801

(p-000767-o-i)

Sprzedam działkę rolną.
Czyżew, Województwo
Podlaskie. Nr działki 120/1,
4,2209 ha. Tel. 517 - 162 - 404

(p-000771-o-i)

SPRZEDAM

Dom, Osiedle Maria.
Tel. 516 - 169 - 237

(p-000761-o)

Sprzedam tanio 2 kanapy oraz
fotel. Tel. 694 - 754 - 552

(p-000763-o-i)

TRANSPORT

Transport maszyn rolniczych.
Tel. 514 - 805 - 123

(p-000740-o)

Belgia, Niemcy, Holandia, soboty,
niedziele, poniedziałki, środy,
czwartki - klimatyzacja, DVD,
85 747 - 00 - 01, 602 - 664 - 771

(fak.00031/18-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice
- soboty, środy, 85 747 - 43 - 63,
602 - 681 - 677

(fak.00032/18-o-i)

Sprzedamy:

1. Betoniarka BMK-500 + silos
na cement 25 t - 18 000 zł
 2. Wózek elektryczny paletniczy
2t - 4 000 zł
 3. Wciągarka ślimakowa
- 1 500 zł
 4. Siłowniki hydrauliczne róż-
ne - od 100 zł
 5. Elektrowibratory - od 80 zł
 6. Taśmociąg 2,5 m - 1 500 zł
- Tel. (86) 218 07 24, 602 641 640

Zamawiaj więcej płacąc mniej!

teraz pakiety promocyjne
dla wszystkich formatów odbitek

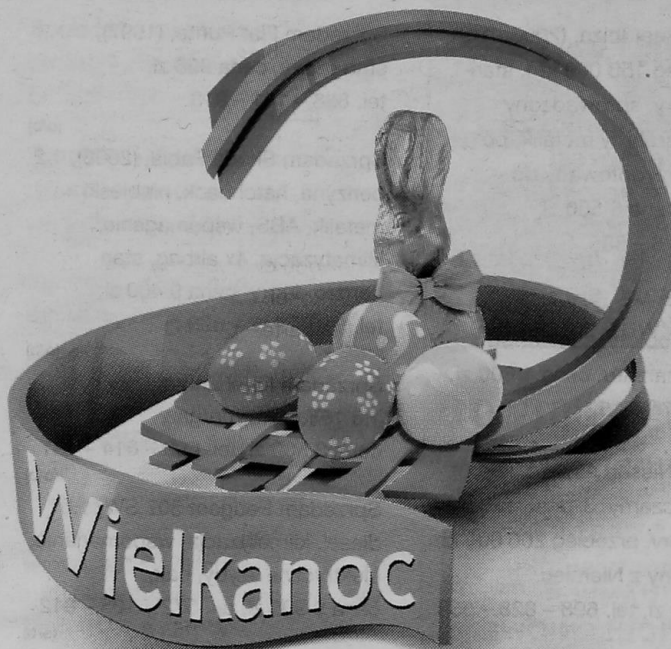
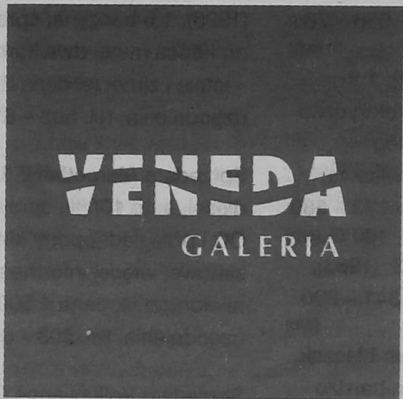
zdjęcia 10x15 już od **0,49 zł**

foto
gabs

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16

ŁOMŻA, DMOWSKIEGO 1B

KodakExpress
Digital Solutions



26-30 marca



KREATYWNA
MANUFAKTURA
wielkanocnych pisanek,
koszyczków, króliczków
i innych dekoracji
świętecznego stołu.

Warsztaty

dla dzieci

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam Seat Ibiza, (2000), 1.9 SDI, przebieg 150 000 km, stan bardzo dobry, sprowadzony z Niemiec, srebrny metalik, po opłatach, przygotowany do rejestracji, cena 5 500 zł, tel. 698 - 828 - 535

(o/b)

Sprzedam Fiat Seicento, (1999), 1.1, ważne opłaty, samochód działa bez zarzutu, cena 1 600 zł, tel. 519 - 871 - 152

(o/b)

Sprzedam Nissan Almera, (2000), 2.2 diesel, czarny, 3-drzwiowy, stan bardzo dobry, przebieg 200 000 km, sprowadzony z Niemiec, cena 5 200 zł, tel. 698 - 828 - 535

(o/b)

Sprzedam Audi A3, 1.6 benzyna, dwa komplety kół na alufelgach (letnie i zimowe), wszystkie naprawy były wykonywane na bieżąco, brak wgnieceń i korozji, cena 5 500 zł do uzgodnienia, tel. 530 - 890 - 305 lub 785 - 466 - 590

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Golf 4, 1.9 tdi, 110 KM, ładny stan, 3-drzwiowy, bogate wyposażenie, wszystkie opłaty aktualne, wszystkie naprawy robione na bieżąco, auto doinwestowane, cena 4 400 zł, tel. 797 - 292 - 013

(o/b)

Sprzedam Fiat Punto, (1997), stan dobry, cena 900 zł, tel. 888 - 101 - 913

(o/b)

Sprzedam Skoda Fabia, (2006), 1.2 benzyna, hatchback, niebieski metalik, ABS, wspomaganie, klimatyzacja, 4x airbag, stan bardzo dobry, cena 9 400 zł, tel. 510 - 246 - 399

(o/b)

Sprzedam Opel Zafira, (1999), 1.6 16V, benzyna/gaz, cena 3 500 zł, tel. 609 - 614 - 131

(o/b)

Sprzedam Peugeot 307 SW, 1.6 diesel, klimatyzacja, wspomaganie, elektryczne szyby, hak, cena 9 900 zł, tel. 572 - 103 - 812

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat B4, (1996), sedan 1.8i + lpg, zieleń metalik, wspomaganie, elektryczne szyberdach, stan bardzo dobry, przebieg 210 000 km, zadbane, ładny, bezwypadkowy, cena 3 800 zł do uzgodnienia, tel. 732 - 777 - 839

(o/b)

Sprzedam Renault Scenic 2, (2008), stan bardzo dobry, doinwestowany, cena 9 000 zł, tel. 729 - 381 - 669

(o/b)

Sprzedam Toyota Corolla, (2002), 1.4, 2-letnia, gaz, cena 9 900 zł, tel. 691 - 750 - 957

(o/b)

Sprzedam Opel Meriva, (2005), cena 13 500 zł, tel. 572 - 656 - 784

(o/b)

Sprzedam Kia Rio, (2014), 1.2 benzyna, klimatyzacja, elektryczne szyby, kolor biały, przebieg 130 000 km, książka serwisowa, cena 28 000 zł, tel. 535 - 173 - 580

(o/b)

Sprzedam Mercedes 123, (1983), cena 6 000 zł, tel. 661 - 841 - 996

(o/b)

Sprzedam Renault Master blaszak, 2.5, 120 KM, (2002), stan bardzo dobry, w całości lub na części, uszkodzona głowica, cena 4 500 zł, tel. 537 - 061 - 488

(o/b)

Sprzedam Opel Astra, (1993), 1.4 benzyna, w całości lub na części, stan bardzo dobry, cena 800 zł, tel. 537 - 061 - 488

(o/b)

Sprzedam Mercedes E klasa, (2002), 2.2 diesel, ważne OC i przegląd, automat, kombi, stan bardzo dobry, cena 7 800 zł, tel. 537 - 061 - 488

(o/b)

Sprzedam Mercedes Benz C klasa, (2003), kombi, 2.2 TD, cena 12 000 zł, tel. 661 - 544 - 158

(o/b)

Sprzedam Opel Corsa D, 1.0 benzyna, przebieg 154 000 km, auto w bardzo dobrym stanie technicznym i wizualnym, możliwa zamiana na większe auto diesla, cena 16 000 zł do uzgodnienia, tel. 505 - 544 - 542

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Golf 4, (1998), 2.3 benzyna, obniżony, bogate wyposażenie, tłumiki na zamówienie, super stan, możliwość zamiany, cena 5 800 zł, tel. 512 - 576 - 250

(o/b)

Kupię ziemię, nieużytki, las (grunt po wycince) siedlisko w rozliczeniu dam Mercedesa S-Klasę, model W 221, tel. 535 - 480 - 220

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Golf III, (1995), 1.6 benzyna, sprawny, OC do końca maja, dwa komplety kół - letnie i zimowe, cena 2 600 zł do uzgodnienia, tel. 503 - 813 - 228

(o/b)

Sprzedam Mercedes E 124, 2.5 diesel, auto 100%, sprawne, ważne OC i przegląd, opony aktualnie zimowe, więcej informacji telefonicznie, cena 4 500 zł do uzgodnienia, tel. 503 - 813 - 228

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Golf 4, użytkowany przez kobietę, stan bardzo dobry, okazja, cena 5 300 zł do uzgodnienia, tel. 500 - 623 - 930

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Lupo, (2000), żółty, cena 4 800 zł, tel. 739 - 407 - 696

(o/b)

Sprzedam Fiat Seicento, 1.1, (1999), cena 1 500 zł, tel. 534 - 254 - 711

(o/b)

Sprzedam Nissan Primera, piękne auto, benzyna + gaz sekwencja, (2002), nawigacja, full opcja, cena 12 500 zł, tel. 602 - 620 - 994

(o/b)

Sprzedam wentylator nawiewu do Volkswagen Golf 3 Vento, cena 30 zł, tel. 600 - 876 - 504

(o/b)

Sprzedam przyczepkę samochodową z plandeką, zarejestrowana, cena 2 600 zł, tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam Skoda Felicia, (1999), 1.3 benzyna, stan bardzo dobry, cena 2 400 zł, tel. 511 - 393 - 819

(o/b)

Sprzedam przyczepkę samochodową, zarejestrowana, na resorze, stan dobry, cena 1 500 zł, tel. 607 - 210 - 142

(o/b)

Sprzedam motocykl Jawa 350, cena 1 500 zł, tel. 510 - 629 - 821

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego: _____

Adres: _____

Tel.: _____

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis: _____

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.



Zakład Mechaniki Pojazdowej
Szczepan Grodzki

- mechanika samochodowa
- elektronika samochodowa
- wulkanizacja, opony

Łomża, ul. Woziwodzka 28
tel. 602 - 382 - 323

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam ścinacz zielonek, (2012), czerwony, na szerokich kołach, stan bardzo dobry, cena 15 000 zł, tel. 507 - 607 - 069

(o/b)

Sprzedam gospodarstwo rolne 3,40 ha z budynkami, cena do uzgodnienia, tel. (86) 217 - 92 - 34 lub 518 - 273 - 277

(o/b)

Sprzedam ciągnik John Deere 3640 w całości lub na części, (1986), 115 KM, uszkodzona hydraulika, cena 19 000 zł, tel. 698 - 828 - 535

(o/b)

Sprzedam siewnik do nawozów Triolet, 500 kg, cena 2 700 zł, tel. 504 - 805 - 129

(o/b)

Sprzedam ładowacz czołowy tur do ciągnika New Holland, 70 KM, cena 5 700 zł, tel. 504 - 805 - 129

(o/b)

Sprzedam jałówki hodowlane, 2 sztuki, wycielenie początek kwietnia, cena 6 200 zł za sztukę, tel. 501 - 866 - 926

(o/b)

Sprzedam bele siana (2017), dobra jakość, okolice Grajewo, cena 65 zł, tel. 573 - 232 - 665 lub 504 - 911 - 015

(o/b)

Sprzedam przyczepę samobierającą, (1998), cena 3 000 zł, tel. 514 - 272 - 392

(o/b)

Sprzedam furę do wożenia bel, cena 700 zł, tel. 514 - 272 - 392

(o/b)

Sprzedam słomę, bele, 20 sztuk, cena 100 zł za sztukę, tel. 698 - 186 - 544

(o/b)

Sprzedam sianokiszonkę, bele, 30 sztuk, duże, cena 100 zł za sztukę, tel. 698 - 186 - 544

(o/b)

Sprzedam siewnik do kukurydzy, 4 rzędowy, cena 3 000 zł, tel. 698 - 186 - 544

(o/b)

Sprzedam ciągnik C-330 M, (1989), pierwszy właściciel, 2 500 mth, stan bardzo dobry, cena 17 000 zł, tel. 514 - 866 - 680

(o/b)

Sprzedam kosiarkę rotacyjną, (1990), szerokość koszenia 135 cm, stan bardzo dobry, plus osłony, cena 1 800 zł, tel. 510 - 627 - 288

(o/b)

Sprzedam ciągnik T25, (1991), 2 300 mth, oryginalne ogumienie, stan bardzo dobry, cena 11 000 zł, tel. 510 - 627 - 288

(o/b)

Sprzedam siewnik Poznaniak, (1990), dociski sprężynowe, rurki metalowe, cena 2 500 zł, tel. (86) 217 - 86 - 24

(o/b)

Sprzedam przewracarko-zgrabiarkę Mesko, cena 3 200 zł, tel. 573 - 383 - 794

(o/b)

Sprzedam młynek bijakowy silnik 11 KW, cena 2 100 zł, tel. 573 - 383 - 794

(o/b)

Sprzedam siano ze stodoły, bele 123x125, pogodne, zbite, okolice Wizny, cena 85 zł za belę, tel. 608 - 104 - 878

(o/b)

Sprzedam kosiarkę rotacyjną Słupsk, cena 1 500 zł, tel. 508 - 930 - 743

(o/b)

Sprzedam sadzarkę kubełkową, polska, czerwona, cena 1 200 zł, tel. 508 - 930 - 743

(o/b)

Sprzedam paleciak do stawiania bel, stan bardzo dobry, cena 300 zł, tel. 507 - 607 - 069

(o/b)

Sprzedam zbijak pokosów na pasek, polski, cena 550 zł, tel. 510 - 098 - 866

(o/b)

Sprzedam pługi Unia Grudziądz, 2-skiłbowe, cena 420 zł, tel. 510 - 098 - 866

(o/b)

Sprzedam prasę kostkującą River, zaczep + drabinka, cena 5 000 zł, tel. 508 - 930 - 743

(o/b)

Sprzedam pług do odśnieżania mocowany na tura, cena 1 300 zł, tel. 502 - 426 - 360

(o/b)

Sprzedam młynek bijakowy bez silnika, na 4 nogach, cena 500 zł, tel. 502 - 426 - 360

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik 1-osiovy, cena 1 900 zł, tel. 889 - 346 - 260

(o/b)

Sprzedam jałóvkę, cielność 5 miesięcy, cena 4 500 zł, tel. 784 - 075 - 106

(o/b)

Mężczyzna do pracy w gospodarstwie. Tel. 515 - 830 - 196 lub 696 - 619 - 679

(o/b)

Sprzedam ładowarkę teleskopowo-przegubową Claas Ranger 940 GX, (1996), ogumienie nowe, w komplecie łyżka oraz paleciak, cena 49 000 zł do uzgodnienia, tel. 606 - 782 - 870

(o/b)

Sprzedam bele sianokiszonki, cena 75 zł za sztukę do uzgodnienia, tel. 511 - 742 - 450

(o/b)

Sprzedam słomę, sucha, paszowa, cena 80 zł za sztukę, tel. 516 - 575 - 745

(o/b)

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów

Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ
Dogodne **RATY**

GARAŻE WZMOCNIONE

86-225-23-11 85-733-60-26
29-642-34-61 87-735-13-65
83-411-91-50 512-853-323
www.konstal-garaże.pl

Szamba betonowe, różne pojemności, pełna dokumentacja, oczyszczalnie przydomowe z montażem. Najtaniej w Polsce. Tel. 535 - 480 - 220

Sprzedam siano suche w belach, 40 sztuk, cena 70 zł za sztukę, tel. 696 - 642 - 096

Sprzedam rozrzutnik, (1988), 2-osiovy, nowa podłoga, na resorze, aparat 2-wałkowy, kolcowy, cena 2 500 zł do uzgodnienia, tel. 660 - 915 - 358

Sprzedam jałóvkę mięsną, ładna, długa, sztuka do dalszej hodowli lub zacielenia waga około 450 kg, Gmina Sokoły, cena 3 600 zł, tel. 573 - 938 - 755

Sprzedam ciągnik C-330 M, (1988), stan bardzo dobry, cena 19 000 zł, tel. 571 - 232 - 731

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego: _____

Adres: _____

Tel.: _____

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis: _____

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

TAXI 19-191J

RADIO MPT

TAXI POLSKA 19 100

Najlepsze korporacje w Polsce zjednoczone dla Twojego bezpieczeństwa

www.taxi.lomza.pl ☎ 86 216 32 86

Zaginęła



Barbara Abramowicz (lat 37) z Białegostoku od 7 lutego nie wróciła do domu i nie ma z nią żadnego kontaktu. Ma około 160 cm wzrostu, waży około 60 kg, blond włosy do ramion, twarz okrągłą, oczy piwne.

Ktokolwiek widział ją po 7 lutego, wie gdzie przebywa lub cokolwiek o jej loesie, proszony jest o kontakt z policją, tel 997 lub 112. Fot. policja

Zginęła pod drzewem

Ścinane drzewo przygniotło w lesie koło Nieławic (gm Wizna) kobietę (49 lat), która z mężem i sąsiadem pojechała po opał. Pierwsi na miejsce dotarli strażacy, chwilę później pogotowie ratunkowe, którego lekarz stwierdził zgon. To drugi taki wypadek tego roku w gminie Wizna.

Przepiliśmy naszej babci...

Ponad 60 milionów złotych zostawiliśmy w 2017 r. w sklepach, pubach i restauracjach w Łomży. Większość w sklepach, bo gastronomia sprzedała alkohol tylko za 3,5 mln zł. z podsumowania sporządzonego przez Urząd Miejski wynika, że najwięcej pieniędzy, prawie 30 mln zł, wydaliśmy na piwo oraz napoje z zawartością alkoholu do 4,5 proc. Na wódki i inne alkohole mocne poszło prawie 25 mln zł. Najmniejszą popularnością cieszą się w Łomży, podobnie jak w całym kraju, wina; sklepy sprzedawały ich w ubiegłym roku za niecałe 4,5 mln zł, a gastronomia za 267 tys. zł.

Kontrabanda pod Grabowem

Ponad 5 450 paczek papierosów i 25 litrów alkoholu z przemytłu wykryli policjanci z Wydziału

Uznany przez prokuraturę za winnego spowodowania wypadku limuzyny z premier Beatą Szydło, nie godzi się na umorzenie postępowania i chce jawnego procesu

Dziękuję za to „dobrodziejstwo”

Sebastian K., którego prokuratura oskarżyła o spowodowanie wypadku rządowej limuzyny, którą jechała premier Beata Szydło, nie godzi się na decyzję prokuratury, która skierowała do sądu wniosek o warunkowe umorzenie przeciwko niemu postępowania. Oznacza to bowiem, że choć nie poniósłby kary, byłby uznany za winnego.

– Razem z moim obrońcą wierzymy, że uda nam się wykazać, że nie ja jestem winien spowodowania tego wypadku. Nie jestem winny tego wypadku, dlatego więc miałbym za takiego być uznany? Wiem, czym jest warunkowe umorzenie i jakie są jego warunki i konsekwencje. Jednak dziękuję, nie skorzystam z tego dobrodziejstwa – mówił w rozmowie z „Rzeczpospolitą”.

Nie godzi się na umorzenie, bo chce, by doszło do ustalenia właściwego sprawcy związane go z tym wypadkiem i właściwą ocenę. Powiedział, że niepokoi go czas trwania postępowania. Przypomnijmy, że do wypadku doszło ponad roku temu. Sebastian K. zwrócił też uwagę na „jakieś bliżej niewyjaśnione zawirowanie zwią-

Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Kolnie w czasie kontroli samochodu renault w rejonie wsi Pasichy (gm. Grabowo), którym jechał mieszkaniec Ełku (lat 50). W samochodzie miał 1230 paczek papierosów, w domu 4220 paczek papierosów i 5 pięciolitrowych pojemników z alkoholem. Wstępne straty, na jakie narażony został Skarb Państwa, to ponad 120 tysięcy złotych. Handlarz kontrabandą trafi przed sąd.

Gapiostwo pod strażą

VW golf najechał na tył audi, które przepuszczało wóz strażacki, wyjeżdżający z komendy PSP do akcji. Skutkiem gapiostwa kierowcy golfa uszkodzone zostały cztery osoby, w tym dwoje dzieci.

Chciał dać w łapę

Miał w sobie ponad 3 prom. i jeździł fiatem po Kolnie w taki sposób, że ktoś zadzwonił na poli-



Po wypadku Beata Szydło 7 dni przebywała w Wojskowym Instytucie Medycznym w Warszawie. Fot. KPRM

zane z odejściem trzech prokuratorów od prowadzenia tej sprawy”.

– Z przekazów medialnych wiadomo, że ich już nie ma, ale nie wiadomo, czy sami odeszli na własne żądanie, czy też ich przełożony ich wyrzucił, a jeśli tak, to dlaczego. Nie chcę absolutnie czegokolwiek sugerować, ale jeśli w tej sprawie były jakieś zamierzone nieprawidłowości, które skutkowały choćby tak długim czasem śledztwa, to jako człowiek, który tak długo pozostaje pod zarzutem popełnienia przestępstwa, spodziewam się, że działania takie zostaną właściwie ocenione

cię. Policjanci zauważyli go na ulicy Mickiewicza. Zatrzymany nie bardzo wiedział o co chodzi, po czym chciał się ratować łapówką. Trafił do policyjnego aresztu.

Łoś pod oplem

Wprost pod oplem wybiegł z lasu łoś tuż za Podgórzem na drodze Łomża – Zambrów. Łoś zginął na miejscu, dwie osoby, jadące samochodem zostały zabrane przez pogotowie ratunkowe do szpitala. Miejsce, w którym doszło do wypadku, znajduje się na mapie migracji zwierząt, opracowanej kilka lat temu przez Łomżyński Park Krajobrazowy Doliny Narwi. Wynika z niej, że drogi Łomża – Zambrów i Łomża – Mężenin są najbardziej niebezpieczne, bo przecina je cała sieć szlaków migracyjnych. Zwłaszcza na wiosnę, gdy zwierzęta z leśnych zimowisk przemieszczają się w dolinę Narwi.

i osądzone – wyjaśniał „Rzeczpospolitej” swą decyzję.

Do wypadku Beaty Szydło doszło 10 lutego 2017 r. w Oświęcimiu. Jak informowała policja, rządowa kolumna trzech samochodów wyprzedzała fiata seicento. Młody (21 lat) kierowca Sebastian K. przepuścił pierwszy samochód, a następnie miał zacząć skręcać w lewo i uderzył w auto premier, które następnie uderzyło w drzewo. Zaraz po wypadku ówczesny minister spraw wewnętrznych Mariusz Błaszczak informował, że Sebastian K. przyznał się do winy, czemu on sam i jego obrońca zaprzeczyli.

W sprawie tej rzeczywiście jest sporo znaków zapytania od początku dochodzenia. Dotyczą choćby biegłej, która okazało się, już nie była biegłą, ale za to rodzinie powiązana z politykiem PiS. Poza tym wypadek badał zespół trzech prokuratorów. Prokuratorzy dążyli do uznania, że do zdarzenia przyczynił się także kierowca rządowej limuzyny. Chcieli ponadto zbadać wiarygodność pozostałych funkcjonariuszy BOR, którzy utrzymywali, że kolumna jechała z włączonymi sygnałami dźwiękowymi, a ich zeznania nie zgadzały się z tym, co prokuraturze przekazali bezstronni świadkowie. Dwa dni przed zamknięciem śledztwa wszyscy trzej prokuratorzy złożyli wnioski o wyłączenie ich z postępowania. Wyjaśnienia między innymi tych elementów śledztwa będzie się domagał w jawnym procesie obrońca Sebastiana K., mecenas Władysław Pociąg.

Poradnia psychologa

Chyba ucieknę z domu!

Z mamą w ogóle nie można się dogadać. Mam 16 lat, a gdy chcę iść do koleżanki na noc, to od razu myśli, że się tam upiję, napam i będę uprawiać seks. Nie przychodzi jej nic innego do głowy. Wtedy otwiera dziennik elektroniczny, patrzy, gdzie mam jakąś słabszą ocenę i się zaczyna: „Masz w tym tygodniu sprawdzian, nigdzie nie pójdziesz”. Chyba ucieknę z domu...

Patrycja

Zamiast uciekać z domu, postaw mamę w trudniejszej sytuacji. Powiem Ci, jak. Ale zacznijmy od komunikacji. W rodzinach, gdzie konflikt nie jest nasilony, spory rozstrzygane są przez dyskusję: nastolatek mówi, czego chce; rodzic mówi, co o tym myśli i pod wpływem wymiany argumentów ustalony zostaje jakiś kompromis. To racja rządzi, a nie siła, przewaga wiekowa, upór lub kaprys. Rozumiem, że Twoja mama doprowadza Cię do desperacji, bo masz poczucie, że nie można się z nią normalnie porozumieć. A wtedy wydaje się, że jedynym sposobem jest ucieczka, odwet itp.

Twoja mama ma trudność w otwartej komunikacji, czyli za-

miast powiedzieć, czego naprawdę się boi, szuka pretekstu do zakazu. Ale z Twojej strony też przydałaby się zmiana sposobu rozmawiania. Intuicja podpowiada Ci, że mama podejrzewa Cię o robienie złych rzeczy w tajemnicy. Powiedz to otwarcie: „Ten sprawdzian jest tylko pretekstem, żeby mnie nie puścić. Tak naprawdę boisz się, że się upiję albo będę uprawiać seks”. Postawienie kawy na ławę często zmusza drugą stronę także do mówienia prawdy i wtedy łatwiej sprawę rozwiązać.

Możesz zastosować też sztuczkę, dzięki której postawisz na swoim. Zaproś (za zgodą mamy) koleżanki do siebie na noc. Mama będzie miała okazję lepiej je poznać, a to powinno ją uspokoić. W dodatku naturalne będzie, że i Ty u nich możesz spać, skoro one spały u Ciebie. Możesz też poszukać sprzymierzeńca. Być może babcia stanęłaby po Twojej stronie? Bywa, że rodzic inaczej odbiera informacje nadawane przez innego dorosłego, niż przez swoje dziecko.

DR MARCIN FLORKOWSKI,
psycholog



Przysmak podlaski

Schab dojrzewający

Składniki:

- 1 kg schabu bez kości
- 1/2 szkl. cukru
- 1/2 szkl. soli
- 2 - 3 ząbki czosnku przeciśniętego przez praskę (lub 1 łyżeczka czosnku granulowanego)
- 1 łyżeczka czosnku niedźwiedziego
- 1 łyżeczka papryki słodkiej
- łyżka majeranku
- 1 - 2 listki laurowe (pokruszyć)
- 1 - 2 ziarenka (rozgnieść)
- 1/2 łyżeczki pieprzu mielonego, czarnego

Schab umyć i osuszyć (ręcznikiem papierowym). Pousu-

wać wszystkie błonki. Przełożyć do naczynia, w którym będzie leżakował i dokładnie obtoczyć w cukrze. Naczynie przykryć i odstawić do lodówki na 24 godz. Następnie wylać z naczynia powstały płyn, schab odwrócić na drugą stronę, przykryć i umieścić w lodówce na kolejne 24 godz. Po tym czasie schab umyć, osuszyć, obtoczyć w soli, włożyć do naczynia, przykryć i wstawić do lodówki na 24 godz. Wyjąć z lodówki, odlać płyn, schab odwrócić na drugą stronę, przykryć i wstawić do lodówki na 24 godz. Ponownie wyjąć z lodówki, umyć i osuszyć. Przyprawy wymieszać, natrzeć nimi dokładnie schab i odstawić na 24 godz., po tym czasie schab odwrócić na drugą stronę i odstawić na kolejne 24 godz. Teraz wyjąć z lodówki i włożyć do podkolanówki, zawiązać i powiesić w temperaturze pokojowej, w przewiewnym pomieszczeniu, na 5 dni. Rarytas na świąteczny stół!



Pytanie intymne

Zawiodłam się na mężczyźnie, którego kochałam. Nie potrafię nikomu zaufać, nie uznaję seksu bez miłości. I tu kłopot, bo czasami dokuczają mi samotność. Towarzystwo radzę sobie, bo mam wielu znajomych. Ale najlichniesze koleżeństwo nie jest lekiem na puste łóżko i erotyczne pragnienia. Pod poduszką „śpi” mój przyjaciel, który nigdy mnie nie zdradzi, czyli korzystam z wibratora. Jest to jednak nienaturalny seks i zastanawiam się, czy w jakiś sposób

może się odbić na moim zdrowiu?

Róża

Pewne niebezpieczeństwo pojawia się, jeśli wibrator jest jedynym źródłem satysfakcji seksualnej. Trzeba wiedzieć, że jego drgania (w zależności od rodzaju, a na rynku jest bogaty wybór) potrafią dochodzić do 200 na sekundę. Gdy kobieta przyzwyczai się do tak intensywnego pobudzania, może mieć poważne kłopoty z osiągnięciem satysfakcji seksualnej w czasie stosunku z mężczyzną. Seks z wibratorem może dawać wiele rozkoszy, ale nie powinien być wyłączną metodą zaspokajającą erotyczny głód, bo można się od niego, jak od każdej przyjemności, uzależnić. A wówczas kobiecie może być trudno odnaleźć się we współżyciu z mężczyzną.



Lekarz domowy

Skąd się bierze jęczmień na powiece i jak go zlikwidować domowym sposobem?

Renata

Jęczmień na brzegu powieki, to nic innego jak ropień (jest wielkości ziarna zboża, dlatego tak się nazywa), spowodowany zakażeniem gronkowcem. Do zakażenia dochodzi przez dotykanie powiek brudnymi rękami. Jęczmień jest zaraźliwy i może się przenieść na drugie oko.

Pod paragrafem

Słyszałem, że można ubiegać się w rejonie energetycznym o zapłatę za słupy energetyczne, stojące na polu. Byłem w rejonie i mi powiedziano, że żadne pieniądze mi się nie należą, bo energetyka przez tyle lat ma już zasiedzenie i może za darmo dalej korzystać z mojego pola. Czy tak jest rzeczywiście?

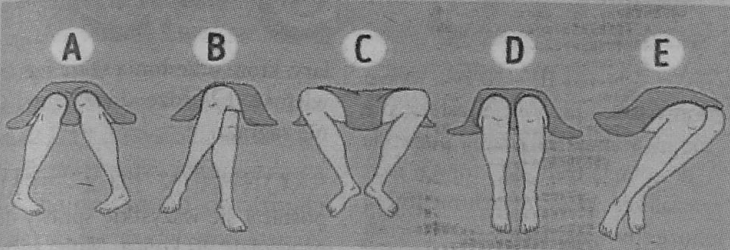
Janusz

Wyjaśnienia o zasiedzeniu służebności przesyłu, to najczęstszy argument, na który powołują się zakłady energetyczne w odpowiedzi na roszczenia właścicieli gruntów. Ale by zakład mógł się powoływać na zasiedzenie, musi wcześniej wystąpić do sądu z wnioskiem o stwierdzenie

Z domowych sposobów skuteczne są ciepłe okłady na powieki (można ugotować jajko, bo długo trzyma ciepło i na powiekę najpierw położyć chusteczkę, a na nią jajko). Niektórzy pocierają jęczmień złotem (pierscionkiem, obrączką). Okulista zapisze maść z antybiotykiem, która złagodzi objawy i przyspieszy leczenie. Wyleczony jęczmień może powrócić, gronkowiec uaktywnia się w momencie osłabienia organizmu, gdy jego odporność maleje.

nie zasiedzenia i je odpowiednio udokumentować. Jeśli nie ma rozstrzygnięcia sądu, nie może powoływać się na ten argument. A nawet jeśli się powołuje, to zasiedzenie służebności przesyłu nie oznacza, że prywatny grunt przechodzi na własność zakładu energetycznego, który zwolniony jest z płacenia odszkodowania za utrudnienia, spadek wartości nieruchomości i wyrządzone szkody. Właściciel może ubiegać się o odszkodowanie za bezumowne korzystanie z jego własności. Okres przedawnienia roszczeń wynosi 10 lat. Znaczący to, że właściciel może maksymalnie za 10 lat ubiegać się o rekompensatę za bezumowne postawienie słupów energetycznych na prywatnej działce

Co mówi pozycja,



w jakiej siedzisz?

A. Kolana razem, stopy osobno: jesteś kreatywna i urocza, choć w głębi duszy trochę... dziecinna. Masz niesamowitą zdolność podzielności uwagi, ale jednocześnie trudno Ci się skupić na jednym zadaniu przez dłuższy czas. Ludzie czują się swobodnie w Twoim towarzystwie, choć często najpierw mówisz, a później myślisz. Masz również tendencję do lekceważenia problemów i wierzysz, że mogą rozwiązać się same. Jeśli tak się nie stanie, zazwyczaj powierzasz ich rozwiązanie komuś innemu, chcesz w ten sposób odciążyć siebie i uniknąć marnowania czasu.

B. Jedna noga założona na drugą: jesteś niespokojną marzycielką, która posiada bogatą wyobraźnię. Twój umysł jest pełen nowych pomysłów, które często przykuwają uwagę ludzi znajdujących się w Twoim otoczeniu. Jesteś „duszą towarzystwa”. Nie znosisz rutyny, lubisz podróżować i uczyć się nowych rzeczy. Z łatwością podejmujesz decyzje; zmieniasz fryzurę, pracę, partnera, a nawet miejsce zamieszkania. Nie robisz czegoś, co nie zbliża Cię do szczęścia.

C. Stopy razem, kolana osobno: starannie rozważasz wszyst-

ko przed podjęciem decyzji. Jesteś bardzo wybredna i od czasu do czasu niezorganizowana. Zdarza się, że masz problemy z koncentracją na danej rzeczy, a podczas rozmowy łatwo zbaczasz z jej tematu. Niektórzy mogą uważać Cię za arogancką.

D. Nogi razem: nie lubisz wyrażać swoich emocji w miejscach publicznych. Czujesz się nieswojo, gdy inni krzyczą na siebie lub całują się w Twojej obecności. Ale nie masz problemów z wyrażaniem swoich uczuć. Charakteryzuje Cię otwartość, która graniczy niekiedy z przekroczeniem dobrego tonu. Jeśli Twoje stopy nie przylegają do ziemi, masz problem z komunikacją interpersonalną i bierzesz wszystko do serca.

E. Złączone nogi są skierowane w jedną stronę: nie pędzisz do przodu, wszystko dokładnie analizujesz i jesteś zdania, że wszystko ma swój czas. Jesteś uparta, wytrwała i nigdy nie poddajesz się przed osiągnięciem postawionego wcześniej celu. Dbasz o swój wygląd zewnętrzny i poświęcasz mu sporo czasu, jednak to nie zwiększa Twojej pewności siebie, bo jesteś wrażliwa i z trudem przyjmujesz krytykę.



– Gdzie powstaje najwięcej dowcipów politycznych?

– Tam, gdzie z władzą nie ma żartów.

– Ciekawe, jakie kobiety są wierniejsze: blondynki czy brunetki? – zastanawia się wnuczek.

– Siwe – podpowiada dziadek.

Do milionera zgłasza się delegacja komitetu budowy nowej świątyni. Ten wręcza im 500 złotych.

– Jak to? To pański syn ofiarował na ten zbożny cel 5 000!

– Cóż. Mój syn może sobie na to pozwolić, bo ma oszczędnego ojca. Ja nie, bo mam lekkomyślnego syna!

– Lubisz głupie kobiety?

– Nie.

– A takie, które piją?

– Też nie.

– A takie, które nie potrafią gotować?

– Oczywiście, że nie.

– To po jaką cholere łazisz za moją starą?

W drodze do domu profesora filozofii zastała ulewa. Nie mógł otworzyć parasola, gdyż połamane były druty. Wziął więc taxi i w ten sposób znalazł się w domu znacznie wcześniej niż zwykle, zastając żonę w łóżku z kochankiem. Cichutko wycofał się z mieszkania i mruknął do siebie:

– Człowiek powinien mieć porządny parasol albo porządną żonę.

Kobieta jest jak pocisk karabinowy. Najpierw pustoszy kieszeń, później rani serce i wychodzi bokiem.

Wujek kupił chrześniakowi nowy rowerek. Chrześniak jedzie i woła:

– Wujku, wujku jadę bez jednej ręki.

Po chwili:

– Wujku, wujku jadę bez dwóch rąk!

Po chwili:

– Wujku, wujku jadę bez zębów!

– Jaka jest różnica między żoną, a kochanką?

– 30 kilogramów.

– A między mężem, a kochankiem?

– 30 minut.

– Co to jest rodzina?

– Grupa ludzi, zbierających się okresowo celem przeliczenia się i pobiesiadowania z okazji zmiany liczby.

– Tatusiu, kup mi rewolwer! No kup mi... Musisz mi kupić! – powtarza w kółko syn.

– Nie kupię ci!

– Ale ja uważam, że powinieneś mi kupić!

– A ja uważam, że nie i koniec! W końcu, kto tu jest głową rodziny?!

– Na razie ty. Ale gdybyś mi kupił rewolwer...

Na bramie przed domem wisiała tabliczka z napisem: „Uwaga, zły pies!”. W nocy ktoś dopisał: „Ale bez zębów!”. Rano pies się budzi, patrzy na tabliczkę i ze złością mówi:

– Jak dołwe tego dlania, to go chyba zamamlam na śmierć!

Wraca dresiarz z Zakopanego i opowiada swojej dziewczynie, co widział:

– Wiesz, idę, patrzę, a tu wielka góra! Patrzę na lewo, och...ć można! Patrzę przed siebie, o żesz kur... mać! Patrzę na prawo, o, ja cię pier...!ę!

Dziewczyna zaczyna płakać. Dres pyta:

– Co się stało?

– O Boże, jak tam musi być pięknie! – odpowiada wzruszona.

Lepiej milczeć i być uważanym za idiotę niż odezwać się i rozwiać wszelkie wątpliwości.

MEMYTUTAJ.PL

ROK 2020

WYSOKI SĄDZIE, JA TYLKO WYKONYWAŁEM ROZKAZY

Tu warto być

Białystok

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgielki (ul. Elektryczna 12, tel. 85 74 99 196):

■ „Sąsiedzi”, psychologiczny, komediowy thriller rozgrywający się w realiach polskiej prowincji. Historia młodego małżeństwa, które porzuca miasto i wyprowadza się na wieś; piątek, 23 marca, godz. 18, sobota i niedziela, 24 i 25 marca, godz. 17.00 (dla widzów powyżej 18 lat).

■ „Popieluszko”, spektakl Jana Nowary o misterium życia i śmierci księdza Jerzego, zbudowane z okrucichów jego życia i bolesnych splotów jego męki; sobota i niedziela, 24 i 25 marca, godz. 19.00.

Koncert oratoryjny, Opera i Filharmonia Podlaska (ul. Odeska 1, tel. 85 306 75 01), piątek, 23 marca, godz. 19.00.

Chór i Orkiestra Opery i Filharmonii Podlaskiej pod batutą Mykoły Diadiury wykonają „Sabat Mater” A. Dvoraka. Soliści: Marcelina Beucher (sopran), Anna Lubańska (alt), Paweł Brożek (tenor), Remigiusz Łukomski.

Grajewo

V Grajewska Biesiada Literacka, Grajewskie Centrum Kultury (Muzeum Mleka, ul. Konstytucji 3 Maja 36, tel. 86 262 10 67), piątek, 23 marca, godz. 17.00.

Spotkanie z twórczością Hanny Fogel i Józefa Zenona Budzińskiego, akordeonowe wariacje oraz dyskusja przy strawie i muzyce.

Kolno

Jarmark Wielkanocny, Kolneński Ośrodek Kultury i Sportu (ul. M. Konopnickiej 4, tel. 86 278 23 33), sobota, 24 marca, godz. 10.00.

Twórcom organizator zapewnia miejsce na stoisko oraz reklamę wizualną (należy wcześniej zgłosić rezerwację telefonicznie, 86 278 22 21). Na Jarmarku eksponowane mogą być przedmioty i wyroby świąteczne tj. palmy wielkanocne, pisanki, zabawki, wypieki oraz inne przedmioty rękodzieła artystycznego i wyroby związane z kuchnią regionalną.

Łomża

La passione italiana, Filharmonia Kameralna im. W. Lutosławskiego (Centrum Kultury, ul. Sadowa 12A, tel. 86 216 24 81), czwartek, 22 marca, godz. 18.30.

Orkiestra Filharmonii pod batutą Bartosza Żurakowskiego z solistkami Francescą Salvemini (flet), Izabelą Cabałą (sopran) i Sylwią Złotkowską (mezzosopran). W programie: G.B. Pergolesi (Stabat Mater) i J.J. Quantz (Koncert fletowy G-dur).

Miejski Ośrodek Kultury (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 86 216 32 26):

■ Koncert legendy sceny rockowej, zespołu Moskwa, utworzonego w 1983 r.; piątek, 23 marca, godz. 19.00.

■ Świąteczne Warsztaty Wielkanocne dla dzieci z rodzicami, które poprowadzą kurpiowscy twórcy ludowi; wspólne wykonanie palmy, pisanki metodą batikową i koszyka wiklinowego; sobota, 24 marca, godz. 15.00 - 18.00.

■ Łomżyńska Kostka, spotkanie miłośników gier planszowych, niedziela, 25 marca, godz. 11.00 - 19.00.

„Sensualnie”, Regionalny Ośrodek Kultury (Klub Wojskowy, Galeria N, al. Legionów 133, tel. 86 261 385 239).

Wystawa malarstwa Izabeli Cierplikowskiej.

Zbójna

„Pasja”, Kościół pw. Wincentego à Paulo (ul. Łomżyńska 43, tel. 86 214 00 09), niedziela, 25 marca, godz. 13.00.

Spektakl Teatru Lalki i Aktora z Łomży; pierwsze całonocne sceniczne wystawienie tekstu Michela de Ghelderode w Polsce i drugie w Europie.

Repertuar kin

Kino Relax Grajewo: 23 - 25 marca - „Cudowny chłopak”, godz. 15.00 oraz „Pitbull. Ostatni pies”, godz. 17.30 i 20.00. **Kino MOK w Zambrowie:** 23 - 29 marca - „Gnomy rozrabiają”, godz. 15.15 oraz „Kobieta sukcesu”, godz. 17.15 i 19.30.

HOROSKOP

BARAN (21 III - 20 IV): wysyp pomysłów i planów. Niestety, nie ma gwarancji, że znajdą poparcie i akceptację tych, od których mogą zależeć. W uczuciach nieufność może sporo namącić!

BYK (21 IV - 21 V): wspaniały czas na rozwój wszelkiej artystycznej działalności i wewnętrznej pracy nad sobą. Ale, uważaj, romantyczne usposobienie i uczuciowe przeżycia mogą odciągnąć Cię od rzeczywistości.

BLIŹNIĘTA (22 V - 20 VI): przyływ aktywności. Szczęśliwy okres na sprawy uczuciowe. Nie kontroluj stale swoich zachowań. Nie myli się tylko ten, co nie usiłuje spełnić swoich pragnień i marzeń.

RAK (21 VI - 22 VII): rozwiązywanie trudnych spraw, które wlokły się za Tobą jak ciężar. Zajmij się swoim wyglądem, bo ktoś, na kim Ci zależy, może pomyśleć, że nie przejmiesz się, jak Cię odbiera.

LEW (23 VII - 22 VIII): dużo zyskasz uśmiechem i optymizmem. Okazje do spotkań towarzyskich. Pamiętaj też, że pieniądze lgną do ludzi szczęśliwych!

PANNA (23 VIII - 22 IX): nie kręć nosem na zmiany wokół Ciebie, lecz w nich uczestnicz. Kto nie idzie naprzód, ten się cofa. Wiesz dobrze, że uczucia nie będą płonąć stałym ogniem, gdy nie zadbasz, by i w Tobie i kimś Ci bliskim, nie wygasły.

WAGA (23 IX - 23 X): będziesz patrzeć na świat przez różowe oku-

lary, które przesłonią szarą rzeczywistość. I bardzo dobrze, nic Ci nie zagraża.

SKORPION (24 X - 21 XI): postaraj się wszystkie sprawy doprowadzić do końca. Mniej suchej kalkulacji może sprawić, że pogodny nastrój sprzyjać będzie w kontaktach z ludźmi. Ktoś w Twoim otoczeniu może Cię znowu bardzo zainteresować.

STRZELEC (22 XI - 21 XII): wytrwałość i upór wyjdą na dobre tym, którzy nie są „mięczakami”. Do tego odświeżenie w uczuciach, dzięki któremu odczujesz, że jesteś ponad wszystko.

KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I): nadchodzi kres problemów, a trudne sprawy staną się łatwiejsze. Nie czyn jednak niczego pochopnie. Ważne decyzje podejmuj w drugiej połowie tygodnia. W przeszkodach w życiu osobistym czyjeś silne wsparcie.

WODNIK (20 I - 18 II): nowe sytuacje, budzące niekiedy lęk, ale niepotrzebnie. Uważaj na zdrowie w szczególny sposób: nie nadużywaj leków. W uczuciach zbliża się moment spełnienia obietnic sprzed miesiąca.

RYBY (19 II - 20 III): przy zmienności nastrojów, potrzebna będzie silna motywacja, bo nikt Cię nie wyręczy w obowiązkach. Z drugiej strony, co ciekawe, temperatura Twoich uczuć wzrośnie, zwłaszcza w kontaktach intymnych, które odkryją przed Tobą nowe doznania!

Niebawem

Maleńczuk i Bodo w Zambrowie

Maciej Maleńczuk (na zdjęciu), artysta nieobliczalny, o którego autentyczności zawsze stanowiła bezkompromisowość. Nie inaczej będzie i tym razem! Na wyjątkowy koncert Macieja Maleńczuka w niedzielę, 8 kwietnia (godz. 18.00) warto już teraz zarezerwować czas i bilety (w kasie Kina MDK, ul. Wyszyńskiego 2a, tel. 86 475 44 88).

Następnego dnia, w poniedziałek, 9 kwietnia (godz. 18.00), Musical Bodo w wykonaniu Dariusza Kordka. Bilety także w kasie kina.



W kadrze Nawalki

Przemysław Frankowski oraz urodzony na Ukrainie Taras Romanczuk, który niedawno otrzymał polskie obywatelstwo, obaj z Jagiellonii Białostok, zostali powołani przez selekcjonera Adama Nawalkę na mecze towarzyskie z Nigerią i Koreą Południową, poinformowała wiceprezes białostockiego klubu Agnieszka Syczewska.

Obaj mają szansę pojechać na mistrzostwa świata, które od 14 czerwca do 15 lipca rozegrane zostaną w Rosji.

Mecz z Nigerią odbędzie się w piątek, 23 marca, we Wrocławiu o godz. 20.45, a z Koreą Południową we wtorek, 27 marca, na Stadionie Śląskim w Chorzowie o godz. 20.45.

Licealiada w Łomży

Finał Licealiady Województwa Podlaskiego w Tenisie Stołowym rozegrany zostanie w piątek, 23 marca, w Hali Sportowej II LO w Łomży. Początek, godz. 9.30, zakończenie i wręczenie nagród, godz. 14.00. W Licealiadzie wystąpią także tenisiści z Łomży.

Prefbet mistrzem Polski w przełajach

Ubiegłoroczny wicemistrz Polski Mateusz Demczyszak tym razem okazał się najlepszy i po bardzo mocnym finiszu wygrał na dystansie 4 km. W tym samym biegu Piotr Łobodziński, który dwa dni wcześniej zwyciężył czwarty raz z rzędu w biegu na Wieżę Eiffla, wywalczył 5 lokatę, a Rafał Nordwing był 13. W biegu na 10 km Emil Dobrowolski długo biegł na medalowej pozycji, jednak na finiszu spadł na 6. lokatę, Przemysław Dąbrowski był 12., a Maciej Badurek 13. W biegu kobiet na 5 km Iwona Wicha przybiegła 18, a wśród juniorów młodszych na 3 km trenujący z Prefbetem 2 tygodnie Fabrizio Domenici zajął 51. lokatę.

„Do rywalizacji drużynowej seniorów liczą się trzy najlepsze lokaty. Dzięki bardzo wysokim miejscom naszych biegaczy obronił się drużynowe Mistrzostwo Polski sprzed roku i wywalczyliśmy prawo reprezentowania Polski na Klubowym Pucharze Europy w biegach przełajowych”, podsumowuje prezes i trener Prefbet Śniadowo-Łomża Andrzej Korytkowski.

Memoriał pamięci starosty



Ekipa Szczuczyn II w składzie: Artur Dobrzycki (pierwszy z lewej), Bogdan Zadrożny, Małgorzata Piwko, Przemysław Piwko, Tomasz Mioduszeński, Paweł Modzelewski

Drużyna AZS Grajewo w składzie Daniel Ajdyn, Maciej Borawski, Łukasz Chojnowski, Mariusz Wielgat i Maciej Zajkowski, zwyciężyła w II Memoriale Siatkarskim im. Jarosława Augustowskiego w Szczuczynie. Drugie miejsce wywalczyła drużyna Szczuczyn II w składzie: Artur Dobrzycki, Przemysław Piwko, Ireneusz Piwko, Małgorzata Piwko, Paweł Modzelewski, Bogdan Zadrożny i Tomasz Mioduszeński. III miejsce zajęła ekipa Koleś Team, IV miejsce Szczuczyn I, V miejsce Oldboy

50 + Niedziela. W turnieju, który odbył się według reguły „każdy z każdym”, wystartowało pięć drużyn. Mecze sędziowali Ireneusz Parypa i Jacek Jaworowski. Drużyny zostały uhonorowane pamiątkowymi dyplomami i pucharami.

Jarosław Augustowski urodził się w Szczuczynie. W wieku 37 lat objął funkcję wicestarosty grajewskiego i pełnił ją w latach 1998 – 2002. Od 2002 roku był starostą powiatu grajewskiego. Zmarł nagle w nocy z 14 na 15 grudnia 2015 roku. Miał 53 lata.

REKLAMA

Chcesz zamieścić reklamę w „Kontaktach”?
Zadzwoń, nasi przedstawiciele pomogą, doradzą:
tel. (86) 216-42-43, (86) 215-35-68
Kom. 506-448-884

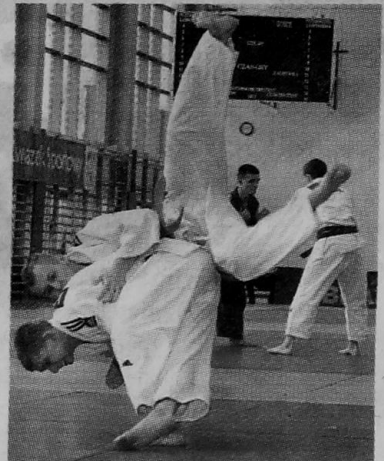
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Wszystkie reklamy zamieszczamy bez dodatkowej opłaty na naszej stronie

www.kontakty-tygodnik.com.pl



Mistrzostwa Polski w Judo



300 judoków (214 zawodników i 86 zawodniczek) z 49 klubów uczelnianych AZS z całej Polski wystartuje w Akademickich Mistrzostwach Polski w Judo, które odbędą się w Akademickim Centrum Sportu Politechniki Białostockiej (ul. Wiejska 41) w sobotę, 24 marca (pojedynki mężczyzn, godz. 9.30) i w niedzielę, 25 marca (pojedynki kobiet, godz. 9.30). W Mistrzostwach walczyć będą aktualni i byli członkowie polskiej kadry narodowej judo. Wśród nich: Arleta Podolak (Mistrzyni Świata Juniorek 2013, drużynowa Mistrzyni Europy Seniorek 2016), Anna Borowska (drużynowa Mistrzyni Europy Seniorek 2016), Tomasz Kowalski (dwukrotny srebrny medalista Mistrzostw Europy 2009, 2012; brązowy medalista Mistrzostw Świata Juniorów 2006), Tomasz Domański (Wicemistrz Świata Juniorów 2009).

Sukces karateków z Zambrowa

Cztery pierwsze miejsca, jedno drugie i jedno czwarte zajęli na Polish Open Kyokushin Cup w Wiśniowej Górze młodzi karatecy Mazowiecko-Podlaskiego Klubu Karate, ćwiczący na co dzień w Zambrowie pod okiem Artura Więzowskiego i Roberta Gaździka.

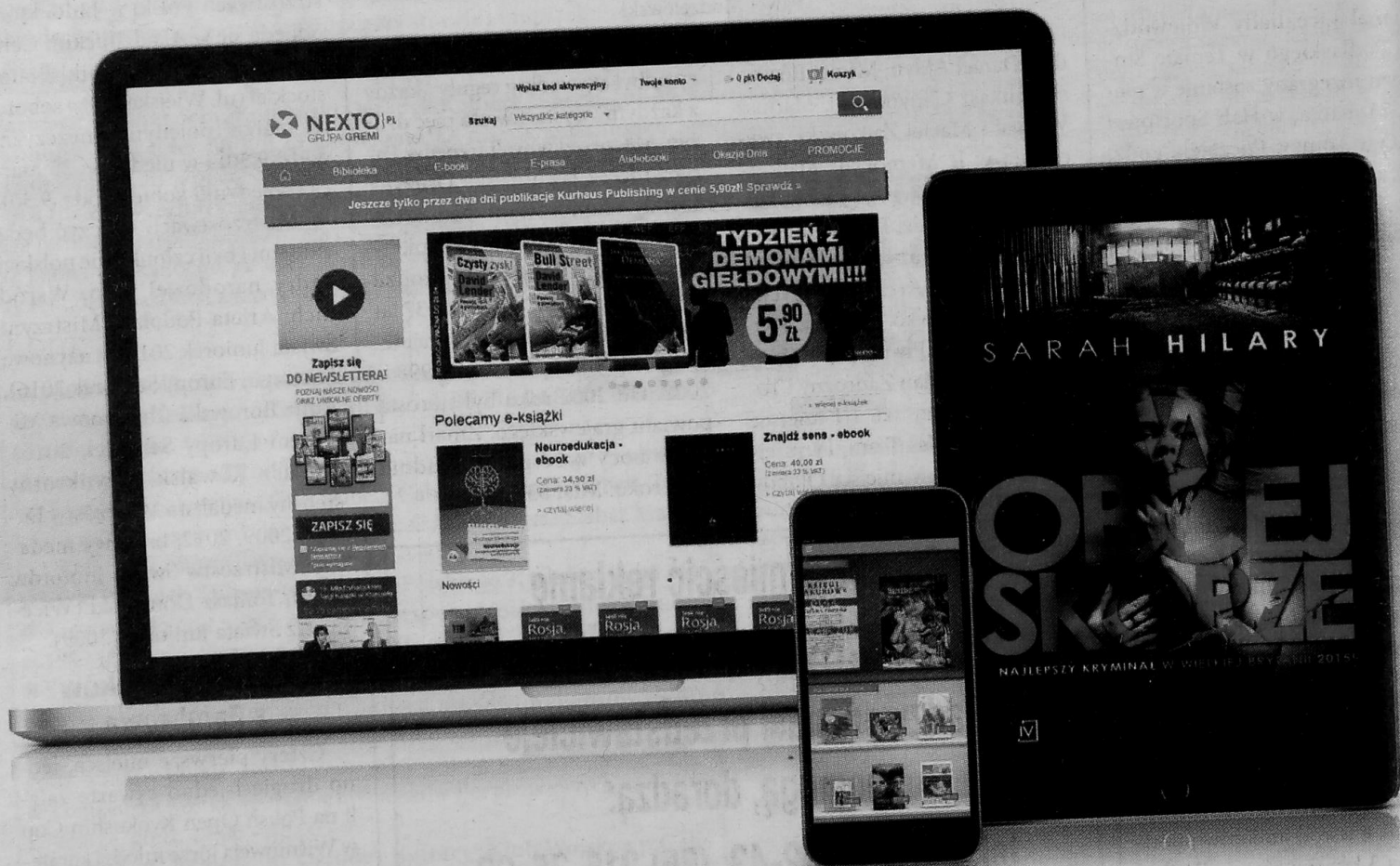
Sukcesy Mameda Chalidowa sprawiły, że wśród trenujących są chłopcy pochodzenia czeczeńskiego, w dodatku pokazują, iż chcą iść śladem swego idola. W Wiśniowej Górze pierwsze miejsca zajęli: Mikołaj Krajewski, Salamow Makhmed, Magomed Baitaew i Aleksander Anuszkiewicz. Długie miejsce wywalczył Tasztamirow Ibragim, a czwarty był Dawid Loghosyan.



NEXTO • PL

PONAD 33000
CYFROWYCH PUBLIKACJI

Twoje ulubione tytuły
zawsze pod ręką.



E-BOOKI, E-PRASA I AUDIOBOOKI



NA KAŻDE URZĄDZENIE

